

# Kurier Czaplinecki

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Miesięcznik Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka

NR 57

Maj 2011



ISSN 1896-9518



Fot. Ryszard Mrówka

## Czapliniacy na beatyfikacji

W NUMERZE:

- Horror „Pola grozy”;
- Wieści z sesji;
- Spacerkiem po Czaplinku;
- Przejście dla pieszych;
- Emeryci i Renciści dbajcie o siebie;
- Praktyki w Niemczech;
- Absolwent Roku;
- Informacje z sesji powiatu;
- Z Czaplinka do wiecznego miasta;
- Motorowodniacy;
- List Czytelnika;
- Zrozumieć alkohol;
- Wątroba nie mięso;
- Rak nie ryba;
- Zagłosuj na gminę Czaplinek;
- Kto czyta książki żyje podwójnie;
- Czaplinek w Watykanie;
- Reportaż o Absolwentach;
- Kiedy DZIECI mają dzieci...



## ALFA - CENTRUM FINANSOWE

Czaplinek, ul. Czarnkowskiego 9, tel. 94 375 53 53 lub +48 512 104 244

**ODSZKODOWANIA** - jeśli miałeś wypadek, potrzebujesz profesjonalnej pomocy prawnej;

**FUNDUSZE INWESTYCYJNE** - Alternatywne sposoby pomnażania kapitału;

**TŁUMACZENIA** - wszystkie języki, czas realizacji 3 dni.

**Zapraszamy**

## WULKANIZACJA AUTO USŁUGI

- wymiana opon
- komputerowe wyważanie kół
- sprzedaż opon nowych i używanych

78-550 Czaplinek, ul. Złocieniecka 2  
tel. 694 887 929, 694 626 845



## SKLEP OGRODNICZNO-ZOOLOGICZNY

**Poleca:**

- sprzęt AGD
- cebulki i nasiona kwiatów
- karma dla zwierząt
- art. turystyczne

Czaplinek, ul. Sikorskiego 10 (deptak)  
Zapraszamy: pn.-pt. 10.00-18.00, sob. 10.00-14.00



## Biuro Rachunkowe BT

**Tadeusz Berczyński**  
Biegły rewident upr. nr 167/5416

Podmiot uprawniony do badania sprawozdań finansowych

Ponadto świadczymy usługi w zakresie:

- prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- doradztwa podatkowego
- doradztwa w zakresie organizacji rachunkowości
- wypełniania rocznych zeznań podatkowych

78-550 Czaplinek  
ul. Kochanowskiego 20/13  
tel./fax 94/ 375 56 71

Kom. 605 210 029  
e-mail: btbiuro@onet.pl  
www.btbiuro.pl



## ROLETY TANIO

**Oferujemy:**

- verticale, markizy;
- rolety antywłamaniowe, materiałowe, wolnowiszące, wiszące w kasetach, rzymskie i austriackie;
- siatki przeciwowadrowe;
- żaluzje pionowe i poziome;
- bramy garażowe.

**PLISY**

**GWARANCJA 5 lat**

Wiesław Kurcin - Złocieniec, ul. Staszica 10/3, tel. 94/ 36 73 402  
Czaplinek, ul. Sikorskiego 10, tel. 604 235 554; 608 043 635



## tel. kom. 600 752 332

78-550 CZAPLINEK, ul. Wąska 7

## moto-fung

- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA SILNIKA I POJAZDU
- systemy: ABS, SRS, ESP, AIRBAG
- MECHANIKA POJAZDOWA
- ELEKTROMECHANIKA
- AUTO-ALARMY
- NAPEŁNIANIE KLIMATYZACJI



## Ośrodek Szkolenia Kierowców

**Waldemar Krężel**

**CZAPLINEK**  
ul. Gdańska 9A

**ZŁOCIENIEC**  
ul. Kręta 21

tel. 94/ 375 43 69, kom. 602 472 205



## GESTE profesjonalna zieleń

PROJEKTY I BUDOWA OGRODÓW  
ARCHITEKT KRAJOBRAZU

PRACE ZIEMNE  
MINIKOPARKA, ŁADOWARKA, GLEBOGRYZARKA

PRZYGOTOWANIE PODŁOŻA POD TRAWNIKI

UKŁADANIE NAWIERZCHNI  
CHODNIKI, PARKINGI itp.

ARKADIUSZ GUZDEK  
KOŁOMĄT 27  
78-550 CZAPLINEK  
602 725 494  
e-mail: biuro@geste.pl

www.geste.pl



## Zakład Usług Elektrycznych

## Miernik - Instalacje i Pomiary Elektryczne

**Oferuje usługi elektryczne:**

- Wykonawstwo instalacji elektrycznych, antenowych, domofonowych, sieci komputerowych
- Pomiary elektryczne odbiorcze i eksploatacyjne: ochrony przeciwporażeniowej, natężenia oświetlenia, rezystancji izolacji, impedancji pętli zwarcia, sprawdzenia wyłączników różnicowoprądowych, rezystancji uziemienia, rezystywności gruntu
- Projektowanie instalacji
- Remonty i naprawy
- Ogrzewanie elektryczne
- Montaż i instalacja urządzeń, sprzętu

mgr inż. Hubert MIERNIK  
tel. 887 968 334  
Złocieniec, ul. Nowa 1/2 e-mail: hubert.miernik@poczta.fm

## SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY "U WOJTKA"

Oferuje zawsze świeże produkty w atrakcyjnych cenach.

Czaplinek, ul. Bema 1  
F.H.U. Wojciech Bieniecki

W ofercie m.in.:

Pieczywo	Nabiał
Wędliny	Napoje
Stodczyce	Owoce i Warzywa
Piwo	Prasa
Karty Telefoniczne	Papierosy
Chemia	Art. Papiernicze

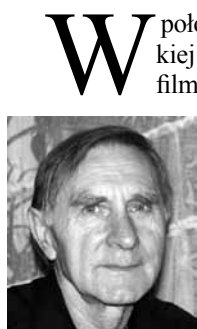
Sklep ciekaw Szkoły Podstawowej





## Koledze Brunonowi Bronk najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci Brata składa Redakcja Kuriera Czaplineckiego oraz Koledzy i Koleżanki ze Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka

### Horror „Pola grozy”



W połowie miesiąca maja, w szwedzkiej telewizji został wyemitowany film dokumentalny Folke Rydena i Ulriki Bjoerksten pt. „Nasze zaświnione morze”. W Szwecji tematyka ekologiczna jest bardzo popularna, co zresztą jest tam rzeczą normalną i nikogo nie powinno to dziwić. Jednak nie sposób oprzeć się wrażeniu zakłopotania, a nawet zdziwienia po zapoznaniu się z treścią tego dokumentu. Autorzy owej dokumentacji zarzucają nam świadome działania prowadzące do degradacji wód Bałtyku poprzez niekontrolowane, nadmierne i wręcz bezmyślne wylanie gnojowicy na pola w naszej gminie. Wymieniona jest tu wieś Psie Głowy, całkiem niesłusznie, gdyż chodzi tu o pola należące do Zakładu Rolnego „Agrol” w Byszkowie, pomimo tego, że sięgają swoim obszarem tej wsi. Psie Głowy to wieś zasługująca na szacunek, dla jej mieszkańców ekologia i ochrona środowiska naturalnego to rzecz święta, ale biedni Szwedzi o tym nie wiedzieli. Jako przykład i zarazem miejsce tego ekologicznego wandalizmu, pokazali właśnie pola dotyczące niemal samej wsi, a wymieniając jej nazwę po prostu popełnili pewien nietakt. Czy w ogóle jest możliwe, by gnojowica z gospodarstwa rolnego w Byszkowie dotarła aż do Bałtyku? Czy obawy i zarzuty na ogół zimnych i wyrafinowanych Szwedów są słuszne? Dlaczego właśnie gospodarstwo rolne leżące w naszej gminie ukazano jako przykład destrukcji ekologicznej? Jak na razie na te pytania odpowiadają Szwedzi, a powinny wypowiedzieć się również władze gminy, powiatu, a nawet wyższego szczebla. Większych rzek w naszej okolicy nie ma, ale istnieje sieć różnego rodzaju rowów, cieków wodnych powierzchniowych i podziemnych oraz urządzeń melioracyjnych. Wbrew pozorom możliwość dotarcia pewnej ilości zanieczyszczeń do rzek i strumieni wpadających do morza, zawsze istnieje, zwłaszcza, gdy chodzi o ogromne ilości wylanej gnojowicy, wiele zależy od struktury geologicznej wierzchniej warstwy ziemi. W tym temacie, najbardziej wiarygodne byłyby opinie ludzi kompetentnych, czyli geologów. Jednak problem z wylaniem gnojowicy na polach należących do Zakładu Rolnego „Agrol” jest

w naszej okolicy powszechnie znany i stary jak świat, prasa wojewódzka i lokalna niejednokrotnie o tym pisała. Już w 27.06.2002 r. „Głos Koszaliński” w artykule „Interesy w fermach” naświetlał niezbyt ciekawą rzeczywistość w związku z planami rozbudowy fermy oraz związane z tym, uzasadnione obawy mieszkańców tej części gminy o swoje środowisko. Zresztą, zapewne w bogatym archiwum „Głosu Koszalińskiego”, znajduje się istna kopalnia wiedzy o sławetnym gospodarstwie w Byszkowie i jego właścicielu. Artykuł „Gnojówka spływa nocą”, który ukazał się 26-27. 07. 2003 r. przedstawił perfidne sposoby pozbywania się nieczystości pod osłoną nocy. A oto cytat z tej publikacji:

- „Ledwie w środę z fermy w Byszkowie, należącej do spółki Prima, wyjechali kontrolerzy wojewódzkiej inspekcji ochrony środowiska,



a jeszcze tego samego dnia pod osłoną nocy, wyjechały cysterny z gnojowicą. Dokonały groźnego dla środowiska zalania gleby- mówi Mieczysław Smyk, kierownik referatu gospodarki komunalnej i ochrony środowiska w Urzędzie Gminy w Czaplinku”. Złapani na gorącym uczynku traktorzyści na widok komisji po prostu czmychnęli ze swoimi cysternami. Opróżnianiem zbiorników zajmowała się spółka, „Agrol” należąca do ówczesnego radnego...

Przeciwko destrukcyjnym wobec środowiska naturalnego działaniom ferm trzody chlewnej protestowała w swoim czasie Samoobrona Andrzeja Leppera. W artykule pt. „Czy zaleje nas gnojowica?” (Głos Koszaliński” 8-9.02.2003 r.) zawarta jest wypowiedź posła Jana Łącznego w temacie działalności ferm:

- „Protestowaliśmy, gdy „Prima” otwierała fermę koło Czaplinka, mówiliśmy wtedy ludziom: - Nie wiercie, że powstaną nowe miejsca pracy. To zakłamanie. Rozprowadziliśmy siedem i pół tysiąca kaset wideo, gdzie na filmie jest pokazane, jak przemysłowe fermy trzody chlewnej zatruwają rzeki i jeziora”. Ale z biegiem czasu troska Samoobrony o środowiska wiejskie, w dziwny sposób zginęła... Można by przytoczyć wiele innych artykułów prasowych, jest ich dość pokaźna kolekcja jak na jedno gospodarstwo, którego sława dotarła już do naszych skandynawskich sąsiadów. Nadmierna obecność gnojowicy i składników w niej zawartych powoduje w wodzie morskiej rozwój glonów i sinic, groźnych dla tego środowiska jak i bezpieczeństwa człowieka. Normy i warunki dotyczące sposobów stosowania nawozów naturalnych określa ustawa zawarta w Dzienniku Ustaw. Nr 89, poz.991 z 26 lipca 2000 r., kilka razy na przestrzeni lat uzupełniana i nowelizowana w zależności od racjonalnych potrzeb. Na ogół norma azotu nie powinna przekraczać 170 kg N na 1 ha rocznie, gnojowicy natomiast nie powinno się wylewać więcej niż 30 tys. litrów na 1 ha, ale cóż, widać że przepisy kroczą swoją drogą i życie swoje.

Rodzi się pytanie, czy o sprawy ekologiczne w naszym najbliższym środowisku mają dbać tylko mieszkańcy Psich Główn i potomkowie Wikingów po przeciwległej stronie Bałtyku? Opinie Szwedów podzielają jednak niektóre autorytety z Polskiej Akademii Nauk, a Najwyższa Izba Kontroli niejednokrotnie stwierdzała

fakty nieprzestrzegania podstawowych norm ekologicznych przez duże gospodarstwa rolne. Stwierdzono również wiele przykładów niebezpiecznego procederu, jakim jest nielegalne pozbywanie się gnojowicy.

Czy tym razem swoje zaniepokojenie wyrazi Unia Europejska? Można się tego spodziewać, zwłaszcza, gdy już „Pola grozy” wywołały takie zaniepokojenie w Szwecji.

Ryszard Mrówka

P.S. W kolejnym wydaniu „Kuriera Czaplineckiego” przedstawię aspekty dotyczące racjonalnych sposobów zagospodarowania gnojowicy poprzez wykorzystanie jej jako surowca w biogazowniach.

# Wieści z Sesji i Komisji Rady Miejskiej



**N**a wstępie pragnę odpowiedzieć na pytania Czytelników odnośnie cyklu artykułów pt. „Wieści z Sesji i Komisji Rady Miejskiej”, iż są to wieści jedynie ze zablokowanego posiedzenia Komisji Rady, a nie z poszczególnych posiedzeń pojedynczych Komisji. Wieści, zgodnie z tytułem, są uzupełnione o wydarzenia z Sesji RM. Relacje czasem

są przeplatane, gdyż tematyka poruszana na posiedzeniach Komisji wraca pod obrady Sesji RM.

Sesja została zwołana na dzień 12 maja.

Na dzień 9 maja zostało zwołane zablokowane posiedzenie Komisji RM, które rozpoczął o godz. 18 Władysław Wojtowicz.

Tematem spotkania było omówienie materiałów na najbliższą sesję. Przygotowany został raport o stanie bezpieczeństwa w Gminie Czaplinek, sprawozdanie z działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w roku 2010, sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii za 2010 rok. Przedstawiono również projekty uchwał dotyczących wielu dziedzin życia społecznego.

Radni zadawali pytania autorom sprawozdań, na które odpowiedzi udzielano na bieżąco lub miały zostać udzielone podczas sesji.

Osobiście zadałem pytania do przedstawiciela Policji o akcje dotyczące zwalczania narkotyków w szkołach, akcje zwalczania „zawodowych” kłusowników i ilość zatrzymanych nietrzeźwych kierujących, w tym rowerzystów. W odpowiedzi dowiedziałem się od pełniącego obowiązki Komendanta - Andrzeja Kilichowskiego, że żadne akcje w szkołach, skierowane przeciwko posiadaniu przez młodzież narkotyków nie były organizowane. Wykryte przestępstwa na tle narkotykowym miały charakter doraźny, związany z codzienną pracą policji i donosami mieszkańców. W odpowiedzi na pytanie Wioletty Cyłkowskiej, czy wśród ujawnionych przestępców byli uczniowie naszych szkół, dowiedzieliśmy się, że na szczęście nie. Nastąpił wzrost ujawnionych przestępstw w tej kategorii w porównaniu z rokiem 2009 z 2 do 11.

Odnosnie walki z kłusownictwem dowiedzieliśmy się, że przeprowadzono w 2010 roku 6 akcji, w wyniku których ujawniono 8 „klepkarzy” i zdjęto 2 sieci.

Statystyki w tej kategorii stawiają naszą policję w złym świetle. W dobie wszechobecnego kłusownictwa stróże prawa zdają się mieć zamknięte oczy.

Zatrzymano 55 nietrzeźwych kierujących, z czego połowa (27 osób) to rowerzyści.

Z danych przedstawionych przez policję wynika, że ulubionym zajęciem czaplineckich funkcjonariuszy jest ściganie wykroczeń przeciwko ustawie o wychowaniu w trzeźwości (mandaty – 199szt.), przeciwko obyczajności publicznej (mandaty – 179szt.) Te dwie kategorie to ponad 40% wszystkich nałożonych mandatów karnych. Mieszkańcy głośno mówią, że najłatwiej jest pojechać popołudniem na wioski i podnieść

statystyki mandatów za picie piwa w obrębie sklepu, przeklinanie, czy jazdę rowerem do domu po jednym piwie. Oczywiście, wykroczenia te są nieraz uciążliwe, ale znacznie bardziej uciążliwe są wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu osób i mienia (mandaty – 6 szt.), czy przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu (mandaty – 79). Środowisko wędkarzy od lat oczekuje stanowczych działań w zakresie zwalczania kłusownictwa, jednak na oczekiwaniach się kończy.

Burmistrz podkreślił znaczący wzrost przestępczości w roku 2010 (479) w porównaniu do roku 2009 (223), co nie świadczy dobrze o działaniu Policji. Przedstawiciel Policji bronił się, że za wzrost przestępczości odpowiedzialna jest nie tylko policja. Zwrócił również uwagę na wysoką wykrywalność czynów zabronionych (84.1%) co należy uznać za spory sukces i wynik zaangażowania policji w tropienie sprawców przestępstw.

Komendanta Gminnego OSP - Adama Czernikiewicza zapytałem o ilość wyjazdów jednostek OSP, które nie są ujęte w Krajowym Systemie Ratowniczo – Gaśniczym, tj. Siemczyno, Broczyno, Trzcinie, Sikory i Czarne Wielkie. Jednostki te miały w 2010 roku odpowiednio akcji: Siemczyno – 17, Trzcinie – 2, Broczyno – 37, Sikory – 1, Czarne Wielkie – 3. Jako uzupełnienie odpowiedzi dowiedzieliśmy się, że jednostki włączone do KSRG wyjechały: Czaplinek – 178, Machyny – 24, Kluczewo – 16 razy.

Analizując te dane należy się zastanowić, czy pieniądze na ochronę p-poż, którymi dysponuje gmina lokować w jednostkach, które nie posiadają sprawności bojowej, czy może lepiej skoncentrować się na dofinansowaniu sprawnych jednostek niosących pomoc w razie zagrożenia?

Tomasz Marciniak zapytał o sprawność hydrantów w Trzcińcu. Okazało się, że hydranty te nie mogą pełnić funkcji gaśniczych ze względu na niedostosowanie parametrów technicznych sieci wodociągowej. Jedynym ratunkiem pozostaje sztuczny zbiornik wody.

Odnosnie działalności MGOPS, Wacław Mierzejewski pytał o dodatki mieszkaniowe, kryteria przyznawania i ich wysokości.

Osobiście zapytałem również o świadczenia alimentacyjne i opłaty wliczane do kryteriów przyznania dodatków mieszkaniowych.

Stosownych wyjaśnień udzieliła Małgorzata Turczyk, pełniąca obowiązki kierownika MGOPS.

Projekty uchwał dotyczyły wielu kwestii, w tym wynagrodzeń sołtysów, kąpielisk, dzierżaw i sprzedaży majątku gminnego i innych. Do ważniejszych uchwał należy zaliczyć tę zmieniającą zasady przyznawania diet sołtysów. Burmistrz podzielił stanowisko radnych, a zwłaszcza Czesława Chochola, że nie należy zmuszać sołtysów do udziału w sesji, potrącając im za nieobecność na obradach 20% diety. Porządnym sołtys ma dość zajęć i dodatkowych kosztów, dlatego przyjęto jednogłośnie uchwałę o wykreśleniu punktu mówiącego o potrąceniach za nieobecność na sesji RM.

Dyskutowano, jak zwykle, nad tematem dzierżaw i sprzedaży majątku gminnego. Nie wszystkie projekty uchwał podobały się radnym, w wyniku czego kilka punktów z proponowanych uchwał burmistrz wycofał do ponownego rozpatrzenia.

Ponownie pod obrady został postawiony projekt ustanowienia strefy płatnego parkowania na ulicy Rynek. Na poprzedniej sesji radni odrzucili projekt stosunkiem głosów 8:5. Tym razem burmistrz przedstawił materiał filmowy dotyczący sytuacji panującej na Rynku, oraz propozycje dodatkowych miejsc postoju przy ul. Jeziornej i 7. Kołobrzeskiego Pułku Piechoty.

Na sugestie radnych: Wioletty Cyłkowskiej i Roberta Aleszki, miejsce postoju przy 7KPP ma zostać utwardzone. Robert Aleszko zwrócił również uwagę na zbyt wąskie stanowiska parkingowe w Rynku, po stronie ratusza, poczynając od piekarni. Ponadto dyskutowano nad aspektem ekonomicznym przedsięwzięcia. Po długiej i spokojnej debacie, podjęto na sesji jednogłośnie uchwałę o ustanowieniu strefy płatnego parkowania. Burmistrz zastrzegł, że jeśli pomysł się nie sprawdzi, będzie możliwość odstąpienia od uchwały.

Podczas sesji sołtysowie, przewodniczący osiedli, oraz zgromadzeni mieszkańcy zadali wiele pytań dotyczących wielu dziedzin życia publicznego. Pytano o remonty dróg, o izbę muzealną i panujący w niej nieporządek, o sprzątanie terenów wiejskich i możliwości zatrudnienia pracowników interwencyjnych. Przy tym temacie zabrał głos zastępca burmistrza – Zbigniew Dudor, który zwrócił uwagę na złe wykorzystywanie pracowników skierowanych do prac społeczno-użytecznych. Osoby te mają przepracować 40 godzin w miesiącu, co nie znaczy, że będą to 2 godz. dziennie. To sołtys odpowiada za organizację pracy dla pracownika i może zlecić mu inny czas pracy, np. 2 dni w tygodniu po 5 godzin. Burmistrz zaapelował do sołtysów o maksymalne wykorzystanie zatrudnionych pracowników. Zwrócił również uwagę na pojawiające się patologie, kiedy to sołtys potwierdza nieuczciwie „odrobienie” godzin, w zamian za alkohol, czy inne korzyści. Na szczęście takie wypadki należą do rzadkości, a osoby odpowiedzialne będą z tym procederem walczyć.

Tematem, który powrócił po wybraniu nowych władz jest apel o otwarcie jeziora Czaplino dla sportów motorowodnych. Na posiedzeniu Komisji stanowisko wodniaków reprezentowali Leszek Chachler i Marek Romańczuk

Panowie przypomnieli, że pod apelem, w poprzedniej kadencji, podpisało się ok. 700 osób. Radni podjęli dyskusję na ten temat i stwierdzili, że należy przeprowadzić badania natężenia hałasu podczas uprawiania sportów motorowodnych a dopiero wówczas podejmować decyzje. Zapytałem, czy amatorów sportów wodnych interesuje jakiś inny akwen, lub wydzielenie na jez. Czaplino strefy do uprawiania sportów motorowodnych. Okazało się, że zainteresowani są jedynie jeziorami: Drawsko i Czaplino i zgadzają się na wydzielanie stosownej strefy.

Już niebawem, 4 czerwca, wszyscy mieszkańcy naszej gminy będą mogli osobiście przekonać się, jaki wpływ na ich życie mogą mieć skutery, motorówki i narty wodne, gdyż zwolennicy sportów motorowodnych będą nieodpłatnie promować swoje zainteresowania właśnie na jez. Czaplino. Intencją jest zapoznanie mieszkańców z atrakcjami tychże sportów i naoczne przekonanie ich o braku uciążliwości dla ludzi i środowiska. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych tematyką, gdyż zdania mieszkańców Czaplinka w tej materii są bardzo podzielone.

Marcin Kowalski



## „Przejsie dla pieszych”

**J**ak ważne jest bezpieczeństwo dzieci w drodze do i ze szkoły, nie muszę nikogo przekonywać. Dlatego chciałbym zwrócić uwagę na organizację ruchu przed szkołą podstawową w Czaplinku. Stojąc na „wysepce” przed szkołą, na ul. Wałęckiej, po prawej stronie jest przejście dla pieszych z sygnalizacją świetlną, a po lewej bez sygnalizacji świetlnej.



Na przejściu z sygnalizacją, ruch odbywa się prawidłowo. Natomiast na drugim przejściu, przepisy o ruchu drogowym są w większości łamane. Tutaj obowiązuje zasada, kto jedzie ma pierwszeństwo. Pieszy pokornie musi czekać, aż znający przepisy drogowie kierowca zatrzyma się. Bywa i tak, że mama wioząca swoją pociechę do szkoły, zatrzymana na przejściu czerwonym światłem, mając zielone światło rusza i przejeżdża przez drugie przejście dla pieszych, gdy weszło tam dziecko! Nie jest to przypadek odoosobniony. Zdarza się też, że samochód jadący od strony Wałęczy zatrzymując się przed przejściem bez sygnalizacji, mimo woli

blokuje wjazd do szkoły. Wszystkie te i inne zdarzenia pokazują, czy prowadzący samochód zna przepisy ruchu drogowego i je stosuje, oraz jaka jest jego kultura jazdy.

Problem można rozwiązać, likwidując przejście bez sygnalizacji. A przejście z sygnalizacją świetlną przenieść na środek wysepki wyznaczając przejście, aż do bramy szkolnej. Czyli po środku istniejącymi przejściami. Co prawda zwiększy się częstotliwość włączania sygnalizacji tylko przed godziną 8.

Za to zniknie „problem kierowców”, czyli drugie przejście dla pieszych. Zwiększy się płynność ruchu, również dla autobusów szkolnych. Przeniesienie sygnalizacji na nowe miejsce, można wykonać bez prucia asfaltu w ul. Wałęckiej. Zaoszczędzi to koszty przebudowy i czas wykonania prac. Jakie prace budowlane wynikną jeszcze z tej przebudowy i czy moja propozycja jest słuszną oceną fachowcy.

Ostatnie dni wykazały, że konieczne należy coś z tym zrobić. Szczególnie, że problem jest gdy dzieci idą lub wracają ze

szkoły. Skarżą się rodzice na samochody hamujące w ostatniej chwili przed przejściem. Dzieci, biegną po pasach zamiast spokojnie przechodzić, bo czują się zagrożone. Nie można czekać na koniec roku szkolnego, „a problem zniknie”. Ponieważ bezpieczeństwo dzieci jest ważne, wymaga szybkich i rozważnych decyzji.

*R. Czapski*



## Przewodnik „Spacerkiem po Czaplinku”

**W** pięciu kolejnych numerach „Kuriera Czaplineckiego”, od marca do lipca 2008 roku, opublikowany został cykl moich artykułów „Spacerkiem po Czaplinku” z opisami pięciu tras spacerowych po naszym mieście. Opisy tras utrzymane były w konwencji typowej dla miejskich przewodników turystycznych i koncentrowały uwagę Czytelników przede wszystkim na ciekawostkach historycznych związanych z miejscami leżącymi przy prezentowanej trasie. Seria artykułów „Spacerkiem po Czaplinku” była napisana z myślą o wydaniu ich w przyszłości w formie przewodnika.

W związku z tym zamiarem, opisy poszczególnych tras uzupełniały się wzajemnie tworząc jednolitą całość, którą można scharakteryzować określeniem: „Czaplinek w pigułce”.

Na początku 2010 roku członkowie zespołu redakcyjnego pracującego nad III częścią książki „Czaplinek 1945 -2009” rozważali możliwość umieszczenia w tej książce rozdziału zawierającego cykl tekstów „Spacerkiem po Czaplinku”. Zwyciężył jednak pogląd, że teksty te bardziej nadają się do odrębnego wydawnictwa o charakterze przewodnika turystycznego. Pomysłem wydania przewodnika udało mi się zainteresować czaplineckie władze samorządowe. Zgodnie z umową zawartą z Gminą Czaplinek w maju 2010 roku, przygotowałem opisy sześciu tras z fotografiami do przewodnika zatytułowanego „Spacerkiem po Czaplinku”. Większość opisów oparta

została na tekstach opublikowanych wcześniej w „Kurierze Czaplineckim”, przy czym teksty te zostały uzupełnione, uaktualnione i częściowo prze-redagowane. Przewodnik musiał poczekać na wydrukowanie prawie rok. Wydany został w ramach realizowanego do kwietnia 2011 roku projektu „Promocja rozwoju Miasta i Gminy Czaplinek” współfinansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Powstał 48-stronicowy przewodnik różniący się swym charakterem od wszystkich innych wydanych dotąd czaplineckich folderów turystycznych. Poprzednie wydawnictwa skupiały się głównie na opisach najważniejszych atrakcji miasta i Gminy Czaplinek, a także na opisach tras kajakowych oraz oznakowanych szlaków turystycznych - pieszych i rowerowych - przebiegających przez teren naszej Gminy. Brakowało miejskiego przewodnika, który poprowadziłby turystę ulicami Czaplinka, pokazując mu wszystkie ciekawe miejsca i osobliwości znajdujące się na trasie przechadzki i pomagając dotrzeć turystę do wszystkich wartych odwiedzenia zakątków miasta. Mam nadzieję, że przewodnik „Spacerkiem po Czaplinku” wypełnił tę lukę. Należy podkreślić, że zawarte w przewodniku opisy tras uzupełnia plan miasta oraz duża liczba fotografii, zarówno mojego autorstwa, jak i pochodzących ze zbiorów czaplineckiego Urzędu Miasta Gminy.

Przewodniki o tym samym charakterze, z podobnie zbudowanymi opisami tras, znane są z wielu innych polskich miast. Tytuły takich przewodników często są skonstruowane z użyciem charakterystycznego zwrotu „spacerkiem po...” lub z zastosowaniem wyrazu „spacerownik”. Ze „spacerownikami” w ręce turysta może samodzielnie zwiedzać miasto odnajdując bez trudu wszystkie miejsca warte zobaczenia. Specyfiką tego rodzaju przewodników jest to, że umożliwiają one turystę zapoznanie się ze swoistym klimatem miasta oraz zwracają uwagę na różne szczegóły pomijane z reguły w innych folderach turystycznych np. interesujące detale architektoniczne, mało znane epizody z historii opisywanych miejsc, malownicze zakamarki i rozmaite miejscowe ciekawostki znane wcześniej tylko mieszkańcom i t.p.. Ufam, że nowy czaplinecki przewodnik - „spacerownik” - zostanie życzliwie przyjęty zarówno przez turystów jak i przez naszych mieszkańców.

*Zbigniew Januszaniec*



# Emerycy i Renciści, dbajcie o siebie!

„Człowiek ma w sobie milczenie morza, ziemi i muzykę powietrza”

R. Tagore

**M**inął następny rok, nadszedł czas rozważań o tym, czego dokonaliśmy. Będą to indywidualne dokonania, jak i podsumowanie roku 2010 i pierwszego kwartału 2011 działalności Koła Terenowego PZER i I w Czaplinku. W lutym 2010 roku (Kurier Czaplinecki nr 42) w krótkim reportażu zawarłem opis balu w Sali Czok zorganizowanego przez nasze koło.

Razem z nami bawili się członkowie kół z: Bornego Sulinowa, Świerczyny, Barwic, Drawski Pom., Łubowa i klubu seniora z Czaplinka. Powtórzyć więc, że ruch nie zna pojęcia czasu, uczy radości życia i zadowolenia z siebie, a taniec jest jedną z wielu form aktywności, które poprawiają nasze samopoczucie. W ciągu roku bawiliśmy się na wielu balach organizowanych przez zaprzyjaźnione koła terenowe PZER i I w powiecie drawskim i szczecińskim oraz przez klub seniora w Czaplinku.



ku. Największym wydarzeniem były obchody 30. rocznicy powstania koła w Czaplinku. Uroczystość odbyła się 18 czerwca 2010 roku w stacji ZHP w Machlinach pod hasłem: Aktywność w jesieni życia to długowieczność, bo „Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu” (Benjamin Franklin).

W imprezie m. in. wzięli udział: Przewodniczący Rady Powiatowej w Drawsku Pom. – Stanisław Mikołajczyk; Starosta Drawski – Stanisław Cybula; Przewodnicząca Zarządu Okręgowego PZERiI w Koszalinie – Janina Kokowska; Senator RP V Kadencji – Grzegorz Andrzej Niski; Przewodniczący Zarządu Rejonowego PZERiI w Drawski Pom. – Zbigniew Szwałkowski; Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka, obecnie Burmistrz Czaplinka – Adam Kośmider; właściciele Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „Beneko” – Anna i Bernard Bubacz. W obchodach jubileuszowych wzięły udział delegacje ze wszystkich kół terenowych, z którymi współpracujemy nie tylko od święta, młodzież szkolna ze swoimi opiekunami, Komenda Hufca ZHP, zespół wokalny „Dra” z Aliną Karolewicz i inni.

Po wspomnieniach z kart historii koła przyszedł czas na przemówienia gości i składanie

życzeń, z którymi wręczano bukiety przepięknych kwiatów i upominki. Otrzymaliśmy również telegram z gratulacjami i życzeniami od Przewodniczącej Zarządu Rejonowego PZERiI w Szczecinku Aleksandry Ziemińskiej i Burmistrza Czaplinka Barbary Michalczyk. (Więcej na ten temat w nr 45 i 46 Kuriera Czaplineckiego z 2010 roku).

Związek nasz jest organizacją pozarządową, dobrowolną, samodzielną, neutralną pod względem politycznym. Działalność Związku jest oparta przede wszystkim na pracy społecznej mandatuariuszy i ogółu jego członków, określa swoje cele, programy działania i struktury organizacyjne, uchwała akty wewnętrzne dotyczące działalności. Priorytetem tego Związku od momentu jego powstania była i jest nadal obrona interesów społeczności emerytów, rencistów i inwalidów, reprezentowanie ich wobec organów władzy, administracji publicznej i samorządowej oraz informowanie i przedstawianie problemów nurtujących to środowisko, współdziałanie z organami władzy wszystkich szczebli i innymi organizacjami społecznymi i gospodarczymi, organizowanie życia kulturalnego, rehabilitacyjnego i zdrowotnego emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych, na miarę swoich możliwości, udzielanie wszechstronnej pomocy najsłabszym.

Nadal czekamy na realizację materialnych zańdobań i konieczności szybkiej naprawy spłacania długów wynikających z niesprawiedliwych decyzji dotychczasowych Rządów. Dobitnym tego przykładem jest pokrętna i manipulowana systemami obliczeń waloryzacja świadczeń emerytalnych po to, by emerytom dać jak najmniej. I choć od pierwszego marca br. otrzymaliśmy zwaloryzowane świadczenia stosownie do podjętej uchwały, to niewiele z tej podwyżki przeciętny emeryt otrzymał, bowiem po pierwszym styczniu br. rozpoczęła się lawina podwyżek niemal wszystkich, skala podwyżek nie tylko przekracza wysokość waloryzacji, ale zmniejsza wartość nabywczą emerytur z poprzedniego okresu. Z ogromną troską obserwujemy warunki życia szerokich rzesz naszego społeczeństwa generalnie, a w szczególności środowisk emerytów i rencistów, wśród nich tych, którzy żyją na skraju ubóstwa i którym nie starczy na czynsze, leki, na badania specjalistyczne i na szereg innych wydatków. Mimo trudnych lat transformacji organizacja nasza ma ogromne aspiracje kontynuacji działań na rzecz środowiska emerytów, rencistów i inwalidów.

Koło PZER i I w Czaplinku powstało w celu integracji osób starszych i aby odkryć przed nimi potrzebę bycia aktywnym w każdym okresie życia. Członkowie koła swoją energią, inwencją i chęcią działania zarażają innych. Liczba członków stale się powiększa i obecnie liczy 270 osób. Część członków, z różnych względów, rezygnuje z przynależności do związku, innych zabiera śmierć, która jest nieubłagana i najczęściej przychodzi nie w porę. Członkowie koła spotykają się w każdy czwartek o godz. 10:00 i w każdy pierwszy wtorek miesiąca o godz. 16:00. organizujemy spotkania z ciekawymi ludźmi, m.in. burmistrzami, przedstawicielami poczty polskiej, cukrzykami, Panią Z. Snarską, itp. Spotkania okolicznościowe: Dzień Babci i Dziadka, Dzień Kobiet, Dzień Matki, Dzień Inwalidy, Dzień Seniora, Dzień Jubilata, Święta

i Rocznice Państwowe, spotkania andrzejkowe, opłatkowo – noworoczne i in. integrują ludzi starszych i motywują ich do aktywności.

Ponieważ Emerycy i Renciści kochają teatr i lubią podróżować, to i lista odwiedzanych miejsc jest długa. Rozpoczęliśmy od wycieczki rowerowej w okolicach Czaplinka i mimo padającego rzęsiatego deszczu pozostały niezapomniane przeżycia. Następnie były wycieczki autokarowe do Darłowa i po Kaszubskim Parku Krajobrazowym. Zwiedziliśmy Wdzydze, Szymbark i Kartuzy.



13 listopada 2010 roku zorganizowaliśmy wyjazd do Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie, gdzie obejrzelśmy sztukę „Prywatna klinika” w reżyserii Jerzego Bończaka. 30 stycznia 2011 roku w Szczecińskim Domu Sportu wysłuchaliśmy koncertu „Czerwonych Gitar” w ramach seminarium z zakresu ochrony środowiska pn. „Zielono mi”.

Burmistrz Złocienica Waldemar Włodarczyk oraz firma „Ekobet” J. J. Cieślak zaprosili kilkadziesiąt członków naszego koła w dniu 14 lutego 2010 roku na Galę Cygańską w wykonaniu artystów wielkiego zespołu pieśni i tańca „Roma”. Mecenat kulturalny sprawował Starosta Drawski.

30. osobowa grupa koła PZERiI wzięła udział w imprezie z okazji 50 – lecia Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Drawsku Pomorskim. W części oficjalnej nie zabrakło akcentu czaplineckiego, bo kilkunastoosobowa grupa członków naszego koła otrzymała złote odznaki PZERiI i dyplomy. Złote Odznaki Honorowe otrzymali: Astramowicz Bronisława, Bojarski Wiktor, Bronk Ewa, Ciernoczołowska Mieczysława, Kamińska Bożena, Kozak Maria, Kurpias Bogusław, Ławrukiewicz Maria, Sempioło Helena, Zalewska Irena, Bernard Bubacz „Beneko”, Ireneusz Gacki „Iras”.



Dyplomy uznania wręczono: Bryłce Stanisławowi, Gańskiej Krystynie, Kupcowi Erykowi, Kozak Halinie, Orłowskiej Krystynie, Sapińskiej Jadwidzie, Słomie Reginie, Repeckiemu Leszkowi, Todys Władysławowi, Woźniak Zofii.

W ten sposób zostali wyróżnieni za wieloletnią pracę społeczną na rzecz Związku. Następnie były występy artystyczne, a zakończył je cudowny koncert zespołu „Trubadurzy”. Potem mogliśmy tańczyć do białego rana.

W okręgu koszalińskim najlepsze wyniki osiągnął powiat drawski. W imprezach integracyjnych wzięło udział około 8000. osób. Były również organizowane turnusy rehabilitacyjne do Międzywodzia i Bornego Sulinowa. Przyznano także bezwrotne zapomogi pieniężne i rzeczowe. Również w naszym kole dużym zainteresowaniem cieszy się fitness – grupę prowadzi Ola Dolega. Sekcję gry w karty założył Bolesław Dzienis. 11 emerytów ukończyło kurs komputerowy a prowadził go instruktor sali komputerowej Piotr Sedyk. Pomyślnie warsztatów była Eugenia Szastko – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej. W kwietniu 2011 roku pod kierunkiem artystycznym Mariana Sujackiego powstał 20. osobowy zespół wokalny „Marianki”, który publicznie wystąpił już 12 maja 2011 roku w czasie majowego pikniku „Przegląd Twórczości Artystycznej” w Bornem Sulinowie. Sekcja socjalna w składzie: Guzik Wanda i Jarczyńska Elżbieta systematycznie odwiedza obłożnie chorych członków koła. Oprócz słów otuchy

zanosi im upominki i kwiaty. Delegacje naszego koła uczestniczą w pogrzebach członków PZERI i ich rodzin. Tym sposobem podkreślają łączność świata żywych z umarłymi.

Ilość członków Związku gwałtownie rośnie. Ten wzrost spowodowany został m.in. możliwością otrzymania darów. W ubiegłym roku rozdzieliliśmy ponad 13. ton produktów żywnościowych z UE wśród 250. rodzin. W tym roku w kwietniu w pierwszej dostawie otrzymaliśmy aż 6. ton żywności w ramach programu PEAD. Wśród obdarowanych znalazły się rodziny Sybiraków. Swoją udział w obdarowywaniu najbardziej potrzebujących ma również Burmistrz Czaplinka Adam Kośmider, który aktywnie włączył się w rozwojenie paczek żywnościowych do 8. rodzin. Przypuszczam, że dobrze zna potrzeby ludzi, wśród których pracuje. Słowa podziękowania kierujemy do ludzi, na których pomoc zawsze możemy liczyć. Są to: Starosta Drawski Stanisław Cybula; Radny Powiatu Stanisław Mikołajczyk; Przewodniczący Zarządu Rejonowego PZERI Zbigniew Szwajkowski; Właściciele firmy „Beneko” Anna i Bernard Bubacz; Właściciel firmy „Iras” Ireneusz Gacki; Firma Handlowo-Usługowa Owoce i Warzywa Krzysztof Jurkiewicz; Właścicielka Delikatesów Janina Giesko; Właściciel Ośrodka Wczasowego nad jeziorem Srebrnym

Marek Kwaśnicki. Dziękujemy im za osobiste zaangażowanie i niesienie pomocy ludziom, którzy jej potrzebują.

Jeszcze rok pozostał do końca kadencji zarządu w składzie: Brunon Bronk – Przewodniczący; Krystyna Orłowska i Henryka Rosiak – zastępcy przewodniczącego; Bożena Kamińska – Księgowa; Maria Kozak – Skarbnik; Teresa Sujacka – Sekretarz; Teodozja Karbowski, Irena Zalewska, Bogusław Kurpias – członkowie. Zarządowi i aktywnym wolontariuszom serdecznie dziękuję.

*Brunon Bronk*



## Uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplinku na miesięcznej praktyce w Niemczech

1 maja 10 uczniów z Technikum Drzewnego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej (Krzysztof Arciuszkiewicz, Paweł Patyński, Przemysław Kamiński, Wojciech Konwiński, Adam Popowski, Andrzej Rutkowski, Dawid Pustelnik, Kamil Małecki, Marcin Mikinka i Łukasz Wojciechowski) wyjechało na miesięczny staż do Niemiec - Zakład Doskonalenia Zawodowego przy Zrzeszeniu Przemysłu Budowlanego w regionie Berlin-Brandenburgia Centrum Kompetencji Wriezen.

Uczniowie uczestniczą w realizacji projektu pt. „Ciesielstwo – dodatkowe kwalifikacje technologa drewna” w ramach europejskiego programu edukacyjnego **Leonardo da Vinci**.

Na realizację tego projektu szkoła otrzymała dofinansowanie z Narodowej Agencji w wysokości 23657 euro.

Uczniowie wyjeżdżając na staż poznają tajniki ciesielstwa (tradycyjnego budownictwa drewnianego). Opanują i utrwalą połączenia ciesielskie. Nauczą się posługiwać narzędziami ciesielskimi, a w efekcie końcowym wykonają pawilon z zastosowaniem techniki budownictwa szkieletowego. Będą to dla naszych uczniów całkowicie nowe kwalifikacje i umiejętności.

Projekt realizowany w ramach programu Leonardo da Vinci przyczyni się do:

a. uatrakcyjnienia oferty edukacyjnej szkoły poprzez realizację praktyk zawodowych w Centrum Kompetencji we Wriezen.

- b. podniesienia konkurencyjności szkoły na rynku oświatowym.
- c. podniesienia jakości zarządzania placówką.
- d. podniesienia poziomu kształcenia w naszej szkole.
- e. podniesienia umiejętności językowych uczniów i nauczycieli uczestniczących w projekcie.

Zetknięcie z kulturą Niemiec stworzy dobrą okazję do tego, aby uczniowie poznali ich obyczajowość, nauczyli się tolerować i akceptować odmienność innych ludzi i innych kultur oraz przekonali się, jak nieprawdziwe bywają stereotypy i że warto je przełamywać.

Pobyt za granicą pomaga młodym ludziom uwierzyć we własne siły, zwiększa pewność siebie i podnosi poczucie własnej wartości, dzięki czemu będą w stanie lepiej zaprezentować się przyszłemu pracodawcy w kraju lub poza jej granicami.

Ponadto:

- Uczestnictwo w projekcie wzmocni rangę szkolnictwa zawodowego.
- Uczestnictwo szkoły w projekcie wpłynie na poprawę wizerunku szkoły jako instytucji prezentującej interesującą i dobrą jakościowo ofertę edukacyjną.
- Perspektywa wyjazdu do Niemiec stała się dla uczniów czynnikiem motywującym do nauki i zdobywania umiejętności językowych.

Uczestnictwo w projekcie przekonało innych nauczycieli do tego, że współpraca międzynarodowa ma sens, a także do tego, że otwiera szereg interesujących możliwości edukacyjnych.

Odbycie stażu dzięki temu projektowi umożliwi uczestnikom zdobycie uznawanych w krajach Unii Europejskiej umiejętności i kwalifikacji w zakresie podstaw ciesielstwa.

Po ukończeniu praktyk uczestnicy otrzymają dokument „Europass Mobility”, który stanowi doskonałe potwierdzenie zdobytych umiejętności praktycznych i językowych. Dokument ten będzie wystawiony w dwóch wersjach językowych polskiej i niemieckiej.

W każdą sobotę, podczas pobytu we Wriezen młodzież uczestniczy w wycieczkach, co przyczynia się do poznania okolicy, elementów historii oraz kultury niemieckiej. W pierwszy weekend odbyła się wycieczka po powiecie Märkisch-Oderland. Grupa zobaczyła skocznię narciarskie w Bad Freienwalde, podnośnię statków w Niederfinow, oraz zjadła obiad w malowniczo położonej restauracji am Baa See. W kolejną sobotę uczniowie wyjechali do Poczdamu, gdzie zobaczyli kompleks pałacowo - parkowy Sanssouci oraz park filmowy Babelsberg.

W ostatni weekend zwiedzają Berlin, w szczególności budynek Reichstagu, Bramę Brandenburską, wieżę telewizyjną na placu Aleksandra oraz słynną ulicę Unter den Linden.

*Elżbieta Chomicz*

# Młodzi piszą



## Kiedy DZIECI mają dzieci...

*„Nastolatka zachodząc w ciążę, (...) zaszufladkowana jako „łatwa”, czy „puszczalska” trafia na jeden z niższych poziomów społeczeństwa. Nie daj Boże, gdy pochodzi z dobrego domu. Wtedy „łatka” zostaje przypięta wszystkim domownikom, bez względu na to, kim są. Jeśli pochodzi z rodziny o gorszym statusie lub zwanej patologiczną, to już pół biedy. „Przecież można było się spodziewać”.*

Gdy zaczynamy naszą rozmowę jest 18.23. Na moim zegarku 18.33. Przetawiam go jakiś czas temu. Przecież dodatkowych 10 minut zawsze się przyda.

Ania siedzi naprzeciwko. Nerwowe pocieranie dłoni i układanie okruszków ze stołu w jedną, symetryczną z założenia górkę nabiera wręcz obsesyjno-maniakalnego wyrazu. Musi się oswoić z moją obecnością. Mówi zdawkowo, ścisza głos. Nie widzę już tej samej iskry, która kiedyś błyszczała w jej oczach i tego kąśliwego uśmiechu. Jest za to ona. Nowa Anka. Z uśmiechem delikatnym i nieco przygaszonym. Osiemnastoletnia matka.

### KOCHA, NIE KOCHA...

Znaliśmy się półtora roku. Kochałam go... Wiem, co myślisz. Takie słowa w ustach 15-latki to banał, żenada. Teraz i ja to rozumiałam. Randki, pierwsze nieśmiało łapanie za rękę... Mówił, że tylko ja się liczę. Wierzyłam. Byłam zakompleksioną nastolatką, a on traktował mnie jak najpiękniejszą kobietę. Nie widział moich grubych bioder, starał się przedstawiać mnie wszystkim znajomym. Czułam się przy nim bezpiecznie. Chyba właśnie tego potrzebowałam i on był w stanie mi to zapewnić. Nie chciałam się z „tym” spieszyć, ale Tomek był innego zdania. Za dużo dla mnie znaczył. Nie mogłam go stracić. Zgodziłam się.

Po 2 miesiącach bez okresu wpadłam w panikę i zrobiłam test. Jeden, drugi, piąty, każdy z dwoma różowymi paskami. Zawaliło się całe moje życie. Skończyła się epoka mnie, jako bez troskiego dzieciaka. Musiałam szybko się otrząsnąć i jeszcze szybciej wydorosnąć.

No co? Wpadliśmy.

Tomek, po tym jak mu powiedziałam o dziecku, zerwał ze mną i nigdy więcej już się nie odezwał. Spanikował. Okazał się nieodpowiedzialnym dzieciakiem, zupełnie innym człowiekiem niż ten, którego znałam.

Dla mnie to był szok. Nie dość, że jestem w ciąży – czymkolwiek by ona była – to jeszcze zostawia mnie facet, dla którego zrobiłabym wtedy wszystko. To był dla mnie koniec.

Rodzice na początku chcieli wyrzucić mnie z domu, szczególnie ojciec. Najpierw krzyczał, potem przestał się do mnie w ogóle odzywać. Do dziś to pamiętam. Teraz mnie po prostu toleruje. Znosi.

Ojciec cieszył się dużym szacunkiem w mieście. Mama też, ale kiedy rozeszła się pogłoska o mojej ciąży to ludzie momentalnie przestali czuć respekt do nich. Już nawet nie mówili im dzień dobry na ulicy.

Moje ciało zaczęło przypominać balon, to nie byłam ja. Nie poznawałam siebie w lustrze. Nie wiedziałam jak to wszystko będzie wyglądało. Przecież nie przygotowywałam się do bycia w ciąży, nie planowałam tego. Bałam się, bo co innego może zrobić w takiej sytuacji 16-lątka?

Czułam się jak trędowata. Znajomi zapadli się pod ziemię, przyjaciół też nie miałam. Wi-

działam te spojrzenia. Szczególnie starszych pań, które nie potrafiły przejść obok mnie bez zbędnego komentarza. Gdyby mogły, to pewnie napluły by mi w twarz.

...

Teraz moja Laura ma już prawie rok i jest moim największym skarbem. Początki było naprawdę ciężkie, nie wytrzymałam nerwowo. Ciągły płacz, zarwane noce. Wychowuję ją sama, jednak bez rodziców nie dałabym rady. Tylko na nich mogę liczyć w stu procentach...

Według badań Głównego Urzędu Statystycznego w ubiegłym roku w Polsce dzieci urodziło:

- 7 dziewcząt 13-letnich lub młodszych,
- 74 14-latek,
- 326 dziewcząt w wieku lat 15,
- 1224 16-latek,

a matek w wieku lat 17 było o 3000 więcej niż w roku poprzednim.

### „ZACIAŻYŁA”

Temat nieletnich matek zawsze budził kontrowersje. Szczególnie w ich otoczeniu.

Brak akceptacji, wytykanie palcami, a nawet skazanie na pewnego rodzaju banicję społeczną jest zjawiskiem powszechnym. Dziewczyna taka staje się najciekawszym tematem rozmów, szczególnie tych małomiasteczkowych, czy wiejskich. Zaszufladkowana jako „łatwa”, czy „puszczalska” trafia na jeden z niższych poziomów społeczeństwa. Nie daj Boże, gdy pochodzi z dobrego domu. Wtedy „łatka” zostaje przypięta wszystkim domownikom, bez względu na to, kim są. Jeśli pochodzi z rodziny o gorszym statusie lub zwanej patologiczną, to jeszcze pół biedy. „Przecież można było się spodziewać”.

Pomału daje się odczuć, że powracamy do poprzednich epok, w których młode macierzyństwo było czymś normalnym. A może przemianujemy się na kraj Dalekiego Wschodu, gdzie dziewczyna 13-letnia powinna już mieć męża i rodzić mu dzieci na pęczki?

Jeżeli nastolatka zachodzi w ciążę, to zazwyczaj jej plany na przyszłość odwracają się o 180 stopni. Tylko z powodu bezmyślności. A dziewcząt takich jest cała masa.

Najczęściej młodzi tatusiowie nie potrafią przyjąć na siebie obowiązków, które spadają na nich dość niespodziewanie. Wychodzą z założenia, że to problem dziewczyny. Chłopak natomiast „zalicza” i jest wolny.

### „PIERWSZY RAZ”

Wiek inicjacji seksualnej wśród polskich nastolatków wciąż się obniża.

Zauroczone szczególnie starszymi mężczyznami dziewczęta pragną dać dowód swojej bezgranicznej miłości (mało który z mężczyzn pamięta, że obcowanie płciowe z osobą do 15. roku życia jest karalne). Łatwo wierność i zaufanie im okazywane jest wprost nie do pomyślenia. Dziewczęta są zaślepione. Czułe słówka działają na nie jak hipnoza. Wynika to przede wszystkim z tego, że pierwszy raz doświadczają tak dużego zainteresowania ze strony mężczyzny, pomimo

wszystkich swoich kompleksów. Przeważa typ myślenia: „Może wcale nie jestem taka brzydka, skoro jemu się podobam”. To skuteczny mechanizm psychologiczny.

### GIMNAZJUM

Dzieci w wieku 13-15 lat tworzą bardzo różnicowaną pod wieloma względami grupę społeczną. Znajdziemy w niej dzieci różne - od szczególnie uzdolnionych poczynawszy, na młodocianych przestępcach skończywszy. A cały ten chaos znajduje się w jednym worku, do którego wrzuceni są wszyscy. Worek ten zwiemy właśnie GIMNAZJUM.

13-latki mają dzieci ze „Słoneczka”, jednej z gimnazjalnych zabaw-wyliczanek, o dość prostych, niewymagających użycia głowy regułach. Nie będę przelewać na papier ich treści, gdyż jest idiotyczna. Odsyłam do Internetu.

Dziewczęta jeszcze innego pokroju zwane są „galeriankami”, czyli skonkretyzowanymi w swoich celach materialnych prostytutkami.

Wystarczy jedna osoba, mająca duży wpływ na otoczenie, by przewartościować sposób myślenia znacznej liczby młodych ludzi. Są oni w wieku, w którym przynależność do grupy odgrywa priorytetową rolę. Jeśli więc ktoś chce ich - zagubionych - w swojej społeczności, nie mają większych oporów przed przystąpieniem do nich. Jakkolwiek grupa ta byłaby nazwana i jakie wartości by reprezentowała.

### ANTYKONCEPCJA

Świadomość w dziedzinie antykoncepcji również dogorywa. Szkoła, środowisko, nie dają młodej dziewczynie praktycznie żadnych informacji na ten temat, oprócz reklam prezerwatyw, emitowanych po godzinie 22. Młodzież jednak uważa się za ekspertów w tej dziedzinie. I to jest główny problem.

Przeraza również fakt, że są jeszcze w naszym kraju dziewczęta uważające, iż szklanka źródlanej wody przed stosunkiem lub ciepła kąpiel „po” jest skuteczną metodą antykoncepcji. Na dźwięk słów „naturalne metody antykoncepcji” reagują natomiast zdziwieniem.

Istnieje również pogląd, że religia zabrania im stosowania różnorodnych metod regulacji poczęć. Czy w takim razie ta sama religia (mam na myśli głównie religię katolicką) nie zabrania im przedmażeńskich kontaktów seksualnych? Bądźmy więc konsekwentni.

### CO DALEJ?

Często po latach u kobiet, które młodo urodziły, pojawia się pewien syndrom. Chcą one żyć identycznie jak ich nastoletnie dzieci. Być kumpelą, nie matką. To bywa w wielu przypadkach zgubne i dla matki, i dla dziecka.

Bywa również tak, że córka nastoletniej matki, znając jej przeżycia i starając się uciekać od jej błędów, podświadomie popelnia identyczne.

Pocieszające jest to, że istnieją dziewczyny, które stają się w zaistniałej sytuacji na tyle odpowiedzialne, że decydują się na wychowanie dziecka. Są świetnymi matkami, ze wspaniałymi dziećmi. Nowa Anka jest tego przykładem.

Bo przecież kto wie, ilu z nas nie byłoby na świecie, gdyby nie nieletnie matki i wszystkie cierpienia, których musiały one doznać.

Joanna Bobowska,  
LO w Czaplinku



# Joanna Bobowska – absolwentka roku w Liceum Ogólnokształcącym w Czaplinku

**J**oanna Bobowska jest wzorową uczennicą. Przez trzy lata nauki w naszym liceum zdobywała średnią ocen powy-



żej 5,0 oraz wzorowe zachowanie. Joanna jest osobą bardzo chętną do działania na rzecz szkoły i środowiska lokalnego. Aktywnie pracowała

w Miejskiej Radzie Młodzieżowej, Samorządzie Szkolnym, Szkolnym Klubie Wolontariatu oraz różnego rodzaju projektach szkolnych i pozaszkolnych. Wyróżnia się nie tylko na polu nauki, ale wielokrotnie prezentowała swój talent artystyczny, biorąc udział w konkursach recytatorskich, pokazach talentów, konkursach teatralnych oraz koncertach charytatywnych. Swoje zainteresowanie i zdolności dziennikarskie potwierdziła wygrywając Szkolny Konkurs na Felieton oraz zdobywając wyróżnienie w Konkursie na reportaż o tematyce społecznej organizowanym przez Wyższą Szkołę Humanistyczną Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Szczecinie. Publikowała również regularnie na łamach gazety szkolnej oraz prasy lokalnej.

Joanna jest osobą bardzo rzetelną i odpowiedzialną, zawsze chętną do pracy. Swoim entuzjazmem zaraża rówieśników, którzy widzą w niej nie tylko koleżankę, ale także autorytet. Jest osobą o wysokiej kulturze osobistej i ujmującym sposobie bycia, bardzo dojrzałą oraz błyskotliwą.

Joanna posiada rzadką cechę łatwego przezwyciężania trudności oraz upartego dążenia do osiągnięcia wytyczonego celu. Jest osobą skromną, a jej dojrzałość emocjonalna oraz powściągliwość w wyrażaniu opinii stwarza wrażenie, że rozmawia się i współpracuje z osobą dorosłą, a nie uczennicą. Jednakże w odpowiednim momencie potrafi wykorzystać swoją kreatywność

i pomysłowość do czerpania radości z życia, tak jak na nastolatkę przystało.

## Osiągnięcia Joanny

- wyróżnienie w XXV Ogólnopolskim Turnieju Recytatorskim i Poezji Śpiewanej im. J. Ch. Paska
- I miejsce w szkolnym konkursie na Felieton, rok szkolny 2009/2010
- wyróżnienie w konkursie na reportaż o tematyce społecznej organizowanym przez Wyższą Szkołę Humanistyczną Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Szczecinie; rok szkolny 2010/2011
- II miejsce grupowo w powiatowym konkursie małych form teatralnych „Drama Competition”
- Nagroda Starosty Drawskiego w Pokazie Talentów w Drawsku Pomorskim, rok szkolny 2010/2011
- II miejsce w powiatowych Zawodach w Piłkę Ręczną, rok szkolny 2008/2009
- działalność w Młodzieżowej Radzie Miejskiej w roku szkolnym 2009/2010 oraz 2010/2011
- działalność w Szkolnym Klubie Wolontariatu
- działalność w Samorządzie Szkolnym
- publikacje na łamach gazetki szkolnej oraz prasy lokalnej
- udział w wymianie polsko – niemieckiej

*Alicja Giwojno*

## ZARZĄD Z ABSOLUTORIUM

### Informacja z VII sesji Rady Powiatu Drawskiego

**W** dniu 28 kwietnia 2011 roku odbyła się VII sesja Rady Powiatu Drawskiego. Sesję prowadził Pan Jerzy Lauersdorf – Przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego.

Głównym tematem Sesji było rozpatrzenie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu za 2010 r. Radni zapoznali się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie w sprawie wykonania budżetu Powiatu za 2010 r., z opinią Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju Rady Powiatu, wnioskiem Komisji Rewizyjnej do Rady Powiatu o udzielenie Zarządowi Powiatu absolutorium, opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie w przedmiocie wydania opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu Drawskiego absolutorium oraz stanowiskiem Klubów Radnych. Wszystkie opinie były pozytywne. Radni Powiatu jednogłośnie udzielili Zarządowi Powiatu Drawskiego absolutorium z wykonania budżetu Powiatu za 2010 r.

Podczas Sesji Radni w związku z beatyfikacją śp. Papieża Jana Pawła II wysłuchali

opowiadania o charakterze wspomnień o naszym rodaku Papieżu, które przedstawiła Pani Alina Karolewicz – nauczycielka Gimnazjum w Czaplinku oraz obejrzeni prezentację multimedialną z życia i działalności śp. Papieża Jana Pawła II.

Następnie Radni zapoznali się z informacją przedstawioną przez Pana Zbigniewa Kota – Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych na temat przebiegu prac w czasie zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie Powiatu Drawskiego. Dyżury w okresie zimowego utrzymania prowadzone są przez pracowników ZDP w godzinach od 4.00 do godziny 15.00. W czasie opadów popołudniowych dyżury prowadzone są również po południu a niekiedy całą dobę. Dyżury prowadzone są w Drawsku Pomorskim oraz w Czaplinku przez pracowników Zarządu Dróg. Zarząd Dróg Powiatowych starał się reagować na wszelkie realne informacje dotyczące zagrożeń w okresie zimy. Przy intensywnych opadach śniegu jak również zawiei i zamieci śnieżnych ZDP zmuszony był również najmować dodatkowy sprzęt do usuwania zasp celem zapewnienia przejezdności dróg. W roku 2010

koszty zimowego utrzymania wyniosły łącznie **709.443,42.**

Radni zapoznali się także ze sprawozdaniem z realizacji Powiatowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w 2010 roku. Program obejmuje działania na rzecz podniesienia jakości życia i kompleksowego postępowania w zakresie zaspokojenia potrzeb osób niepełnosprawnych we wszystkich obszarach życia.

Ponadto Radni przyjęli uchwały w sprawie:

- wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Powiatu Drawskiego;
- odwołania członka Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego;
- przystąpienia Powiatu Drawskiego do realizacji projektu „Internet szansą dla zagrożonych wykluczeniem cyfrowym na terenie Powiatu Drawskiego” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka; Działanie 8.3 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – elclusion;
- zmian w budżecie Powiatu Drawskiego na rok 2011.

*Barbara Kotwica*

*Naczelnik Wydziału Biura Rady*



# Z Czaplinka do wiecznego miasta

**Z**anim powiew wiatru i historii zamknął ostatnią kartę ziemskiej księgi posługi kapłańskiej naszego

lickich daje się zauważyć pewne rozbieżności, podawane są różne liczby; „Gość Niedzielny” w dodatku specjalnym mówi o 95-ciu.



wspaniałego i ukochanego rodaka, papieża Jana Pawła II, już było wiadomo, że otwiera się przed nim nowa droga, droga do świętości. Na Placu Św. Piotra w Watykanie podczas uroczystości pogrzebowych 8 kwietnia 2005, tysiące obywateli całego świata i miliony na rzymskich ulicach skandowały „Santo Subito” – święty od zaraz. Był to właściwie początek procesu beatyfikacyjnego, choć nie formalny, to jednak na życzenie wiernych przybyłych w tych pamiętnych dniach do Rzymu. Formalnie proces ten został zainicjowa-

W dniu 1 maja 2011r. na Placu Św. Piotra odbyła się msza beatyfikacyjna, podczas której papież Benedykt XVI o godz. 10.40 wygłosił formułę beatyfikacyjną ogłaszając światu, że papież Jan Paweł II od tej chwili jest Błogosławionym Kościoła katolickiego. Wysoko nad ołtarzem widniał portret uśmiechniętego papieża... Plac Św. Piotra zadrżał od oklasków, oraz radosnych okrzyków w różnych językach świata, widać było entuzjazm, a nawet płacz ze wzruszenia i niezwykle wręcz uwielbienie



wany 28 czerwca 2005r. Uroczysta inauguracja pontyfikatu Jana Pawła II, który trwał 9666 dni, odbyła się 22 października 1978r. Według oficjalnych dokumentów watykańskich, papież Jan Paweł II odbył 104 pielgrzymki, goszcząc w ponad 130 krajach i 630 miejscowościach. Co do ilości pielgrzymek to nawet w pismach kato-

naszego wielkiego rodaka. Szczególnie barwnie prezentowały się grupy młodzieży z dalekiego Kamerunu i Nigerii z wyszywanymi podobiznami papieża na ubraniach. Wzbudzały zachwyt swoim temperamentem, charakterystycznym śpiewem i oryginalnym tańcem, właściwym tylko wiernym z Afryki.

Polski papież oprócz znajomości kluczowych języków świata, wygłaszał również homilie podczas wizyt w krajach egzotycznych w językach plemiennych, co wzbudzało tam niesamowity aplauz i wprost uwielbienie Jego osoby. Łatwość nawiązywania kontaktów z wiernymi, nawet różnych wyznań, serdeczność i bezpośredniość, to fenomen Jana Pawła II. W poniedziałek przy pięknej i słonecznej pogodzie, przed Bazyliką Św. Piotra, odbyła się msza dziękczynna, której przewodniczył sekretarz stanu Watykanu kardynał Tarcisio Bertone, a wśród obecnych wiernych zgromadzonych na placu, przeważali Polacy. Po mszy można było przejść przed trumną papieża, były rzesze odwiedzających pomimo długich kolejek, w sumie uroczystości beatyfikacyjne trwały trzy dni. Wśród licznych pielgrzymek z całego świata nie zabrakło również mieszkańców Czaplinka i okolic, którym sześciodniową pielgrzymkę do Rzymu zorganizował ksiądz proboszcz Mirosław Kurkiewicz z parafii pw. Świętej Trójcy w Czaplinku. Podczas tej pamiętnej pielgrzymki zwiedzaliśmy słynne sanktuaria znane na całym świecie, między innymi Orvieto, miasto cudu eucharystycznego i okazała, piękna katedrę. To właśnie tu ogarnięty zwątpieniem czeski ksiądz Piotr z Pragi w 1263r. przybył szukać umocnienia duchowego i ratunku przed zwątpieniem. Podczas mszy, którą odprawiał, z hostii pokapała krew. Pod wpływem tego wydarzenia ówczesny papież Urban IV w roku 1264 ustanowił święto Bożego Ciała. Byliśmy także w rodzinnym mieście Św. Franciszka, dzisiejszy Asyż to miasto liczące około 30 tysięcy mieszkańców, położone na szczycie góry w Apeninach w regionie Umbria. Znajduje się tutaj wspaniała bazylika Santa Maria degli Angeli oraz słynne bazyliki Górna i Dolna z grobem św. Franciszka. Rodzina Bernardone, z której wywodził się święty, należała do najzamożniejszych w regionie, choć on sam był nazywany przez miejscową ludność „Biedaczyną z Asyżu”. Ponadto można było podziwiać liczne zabytki starej historycznej architektury rzymskiej takie jak Koloseum, Forum Romanum, Kapitol oraz inne słynne bazyliki i kolumny. W Rzymie na każdej prawie ulicy na przybysza spoglądają minione wieki, zasłużenie cieszy się taką sławą na świecie. Tu każde miejsce jest jedyne w swoim rodzaju i niepowtarzalne, zachwyca swoim pięknem i symboliką. Oryginalne i wspaniałe mosty na Tybrze, Hiszpańskie Schody, Fontanna di Trevi, Scala Santa oraz liczne pomniki i różne cuda architektury stanowią świetną wizytówkę tego miasta, wyróżniające się tak imponującą ilością zabytków, spośród innych stolic Europy i świata. Tradycje pielgrzymkowe kultywowane są od ponad dwóch tysięcy lat, ich genezę można znaleźć w Piśmie Świętym, które mówi, że życie to wieczne pielgrzymowanie, a my jesteśmy tylko gośćmi na ziemi i pielgrzymami. Oczywiście sensem pielgrzymki nie jest tylko zwiedzanie zabytków i unikatowych pereł architektury światowej, jej celem jest przede wszystkim umocnienie wiary i poznanie miejsc





dla niej kluczowych i fundamentalnych. Pomimo różnych uciążliwości i niewygód, związanych z długą podróżą przez kilka państw, to jednak warto było być właśnie w tym miejscu i w tym czasie z naszym rodakiem i być świadkiem jego beatyfikacji tu w Rzymie – powiedział ksiądz

proboszcz Mirosław Kurkiewicz. I właśnie te słowa oddają prawdziwy sens każdej pielgrzymki. Serdecznie dziękuję księdzu proboszczowi za umożliwienie mnie i mojej żonie wzięcia udziału w tej jedynej w życiu i niepowtarzalnej pielgrzymce, dzięki której byliśmy świadkami

drogi do świętości naszego papieża Jana Pawła II, właśnie tu w Rzymie. Wszystkim uczestnikom pielgrzymki z Czaplinka i okolic dziękuję za miłe towarzystwo i wspólnie spędzony czas.

*Ryszard Mrówka*



## Zaproszenie na odpust

Rada Parafialna Kluczewa wraz z Sołectwami zapraszają na odpust św. Jana Chrzciciela w dniu **24 czerwca 2011**. Msza święta w Kościele pod wezwaniem **Narodzenia św. Jana Chrzciciela** odbędzie się o godzinie 18. Festyn rozpocznie się od godziny 19 i potrwa do godziny 3. Podczas festynu zapewniamy dobrą zabawę, ciepłe przekąski, gry i zabawy oraz loterię fantową.

## Korekta

Z mojej winy w artykułach Pana Józefa Antoniewicza wkradły się błędy. Czytelników oraz Autora bardzo przepraszam.

*Marcin Krężel*

W artykule „**Węgorz – ryba tysiąca tajemnic**” Złotym medalistą jest wspaniały wędkarz Stanisław Mankiewicz

Na jeziorze Młotowo to węgorz ginął a inne ryby wytrzymywały, gdyż procesy gnilne pozbawiały w pierwszej kolejności tlenu w mule.

Ten ustępujący węgorz już do jezior nie wróci a nie wstępujący.

W artykule „**Ille jest wody w wodzie**”

Długość linii brzegowej jeziora Drawsko to oczywiście 65 kilometrów a nie 6,5 kilometra







# BEZPŁATNA KASACJA POJAZDÓW

Zezwolenie Wojewody  
Zachodniopomorskiego nr 4

## TRANSPORT GRATIS!

## PŁACIMY !!! ZA POJAZDY

**Dobino 66, 78-600 Wałcz**  
tel. 67 258 73 79, 500 170 290



tollan@wp.pl Janusz Ważny

- usługi remontowe  
- montaż

**RATY!!!**

- DRZWI
- MARKIZY
- ROLETY, ZALUZJE
- BLACHY DACHOWE
- SYSTEMY RYNNOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PARAPETY

78-550 Czaplinek, ul. Grunwaldzka 7  
tel./fax: 94/ 375 58 75, kom. 694 845 051  
pn - pt 9.00 - 17.00 so. 9.00 - 15.00

## Prywatny gabinet lekarski

*Janina Marcewicz*  
lek. pediatra

ul. Drahimska 47  
78-550 Czaplinek  
tel. 600 853 126  
rejestracja telefoniczna



## dr n. med. MAREK TOMCZAK

specjalista chirurg

**Medycyna estetyczna** - usuwanie zmarszczek,  
powiększanie i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek  
**Choroby naczyń** - żylaki, owrzodzenia, ch.Buergera  
**Choroby odbytu** - hemoroidy, szczeliny

LIPIE 3, k/ Dęboleki, 78-600 Wałcz  
tel. 94 361 86 02, 0 601 210 010  
[www.zylaki.com](http://www.zylaki.com)



**OKNA | DRZWI | PARAPETY**  
**ROLETY | MOSKITIERY**

Wałcz, ul. Bydgoska 74  
kom. 783 075 953, tel. 67 258 11 88

## WARSZTAT SAMOCHODOWY

**Dyśkowska - Ogorzałek**

Niwka 3, 78-550 Czaplinek  
tel. 662 343 333





Drawsko Pomorskie  
Złocieniec  
Czaplinek  
Kalisz Pomorski  
Ostrowie  
Wierzchowo

tel. 94/ 363 40 05

## Piotr Skrzypczak

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE



**Dziękujemy naszym klientom za  
zaufanie i sukces we współpracy.**

Przedsiębiorstwo Handlowe Wabi-Market Beata, Jan Wawrzyń-  
czak z siedzibą w Czaplinku zostało  
uznane przez kapitułę Konkursu  
Gospodarczego Powiatu Drawskiego  
-Bobry Przedsiębiorczości za naj-  
lepszą firmę handlową roku 2010  
wyróżnienie zostało wręczone pod-  
czas Gali wręczenia nagród w dniu  
19.05.2011 r. w Ośrodku Kultury  
w Drawsku Pomorskim.

*Jesteśmy przekonani, że w naj-  
bliższej przyszłości będziemy mogli  
jeszcze bardziej spełniać oczekiwa-  
nia naszych klientów.*





drogerie

# Aster

Czaplinek, ul. Długa 10  
czynne: pon.-pt. od 9:00 do 18:00, sobota 9:30-13:30

**OFERTA WAŻNA: 22.05. - 21.06.2011**

~~999~~  
**799**  
szt.



Papier Najdłuższy **VELVET A'4**

~~2999~~  
**2699**  
op.



Proszek do prania  
**BONUX**

1 kg = 4<sup>09</sup>

~~699~~  
**499**  
szt.



Szampony i odżywki  
**MAJLO**

1 l = 16<sup>63</sup>

~~999~~  
**799**  
szt.



Ręcznik uniwersalny 55=6 **MAKS**

**6,6 kg**



KUPUJĄC WIĘKSZE OSZCZĘDZASZ!

~~799~~  
**599**  
szt.



Koncentrat do płukania **E** 1 l = 5<sup>99</sup>

## „Żegnaj szkoło, witaj świecie” !

Każdego roku w ostatnich dniach kwietnia spotykamy się, aby po raz ostatni odczytać listy poszczególnych klas, symbolicznie sprawdzić obecność, wręczyć świadectwo, ucisnąć rękę na pożegnanie oraz wyprowadzić w świat dorosłych i samodzielnych ludzi.



28 kwietnia 2011 roku dostarczył nam wielu wzruszeń i na długo pozostanie w pamięci absolwentów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplinku. Ktoś nieczujący atmosfery naszych szkół, mógłby powiedzieć, że to tylko dzień rozdania świadectw. Ale uczeń oceni to bardziej emocjonalnie.



**MAJSTER PLUS**

**DRZWI  
PANELE  
BRAMY  
GARAŻOWE  
MONTAŻ**

78-550 Czaplinek, ul. Leśników 16 (Stara Mleczarnia)  
e-mail: bardimot@interia.pl  
tel./fax 94 375 47 22, kom. 501 058 890



**AIG BANK  
POLSKA SA**



**BARDI**

**MOTOCYKLE  
SKUTERY  
QUADRY**

- sprzedaż, serwis, części
- auto części, opony
- akcesoria samochodowe



**ISR**  
INTERNETOWY SERWIS REKLAMY

506 787 592  
[www.isrhor.net.pl](http://www.isrhor.net.pl)

Masz firmę i pomysł ?  
**Skontaktuj się z nami - WYPROMUJEMY TWÓJ POMYŚL !**

O godzinie 12.00 rozpoczęła się uroczysta akademia, która miała miejsce przed budynkiem Liceum Ogólnokształcącego. Już część oficjalna była dla nas niespodzianką, gdyż swoją obecnością zaszczylił nas burmistrz Adam Kośmider. W swoim przemówieniu złożył interesującą propozycję naszym maturzystom – dwoje spośród nich otrzyma od niego stypendium pod warunkiem, że podejmie studia na kierunku żeglarsstwo, a po ich ukończeniu wróci do Czaplinka, aby podjąć tu pracę.

Dyrektor Zespołu Szkół Andrzej Połoński miło przywitał zgromadzonych gości i podsumował lata wspólnej nauki. Opowiedział również o osiągnięciach naszych kolegów i koleżanek, m.in. o ich udziale w edukacyjnych projektach unijnych. Wręczył także wraz z wicedyrektorem Violetą Cylikowską stypendia starosty Joannie Bobowskiej, Soni Ślusarczyk, Magdalenie Skibickiej, Justynie Sobczyk, Patrykowi Mnichowiczowi, Mariuszowi Borkowskiemu, Monice Sikorze oraz Karolinie Kacianowskiej. Absolwentką roku została Joanna Bobowska. Wszyscy zostali obdarowani także nagrodami dyrekcji, które na pewno przyczynią się do jeszcze większej ochoty zdobywania wiedzy, może też i przez innych uczniów?

Wszyscy maturzyści podziękowali swoim nauczycielom za mile spędzone lata nauki, gdyż to dzięki nim udało się naszym absolwentom dotrzeć tak daleko.

Na część artystyczną wszyscy oczekiwali z przejęciem. W tym roku młodszy koledzy z klas II i I zorganizowali pożegnalne dyplomy dla „najbardziej charakterystycznych osób” w szkole.

Wiele emocji towarzyszyło temu dniowi. Był smutek, radość, śmiech i łzy. Pozostał im tylko jeszcze do zdania decydujący egzamin szkolny-matura, bo egzamin dojrzałości chyba już wszyscy mają za sobą!

#### **Drodzy absolwenci,**

**życzymy Wam połamania piór i umysłów na czekających Was egzaminach. Życzymy również udanych decyzji, dotyczących wyboru szkół bądź pracy zawodowej, powodzenia w życiu osobistym. Życzymy wszystkim absolwentom sukcesów i powodzenia w dorosłym już życiu. Wszystkiego dobrego !**

#### **Do absolwentów Zespołu Szkół należą:**

##### **KLASA III A, HUMANISTYCZNO-DZIENNIKARSKA**

##### **wychowawczyni: Alicja Giwojno**

1. Bobowska Joanna
2. Błaszczak Damian
3. Burak Joanna
4. Durmaj Agata
5. Gałosz Łukasz
6. Giera Sandra
7. Kasperska Adrianna
8. Kępczyńska Paulina
9. Kotowicz Karolina

10. Krasoń Magdalena
11. Krzemień Aleksandra
12. Lewandowski Paweł
13. Lisiecka Gabriela
14. Łebek Milena
15. Milko Patrycja
16. Massel Magdalena
17. Meszka Agnieszka
18. Nowicka Alicja
19. Nowacka Rokszana
20. Pawłowicz Dominika
21. Podgórzeński Arkadiusz
22. Runowicz Katarzyna
23. Skibicka Magdalena
24. Smoleński Łukasz
25. Smoleński Mateusz
26. Sobczak Paulina
27. Ślusarczyk Sonia
28. Tabala Katarzyna
29. Trocka Kamila
30. Wolde Kenneth

##### **KLASA III B, INFORMATYCZNO-PRZYRODNICZA,**

##### **wychowawczyni: Agnieszka Machna**

1. Czerniak Eryk
2. Czerwiński Marcin
3. Dołhy Karolina
4. Fredyk Ewelina
5. Gańska Magdalena
6. Gawrońska Angelika
7. Grubizna Marta
8. Haik Sylwester
9. Konkol Damian
10. Kowalewska Marta
11. Lisiecki Grzegorz
12. Łuczyszyn Karolina
13. Małkowski Michał
14. Młodzik Małgorzata
15. Młynarczyk Bartosz
16. Rajewska Aleksandra
17. Romanowicz Mateusz
18. Salmanowicz Dominika
19. Sobolewski Michał
20. Szymborski Emil
21. Wasilewska Katarzyna
22. Woźniak Mateusz
23. Ułaś Karolina

##### **KLASA III C, MATEMATYCZNO-INFORMATYCZNA**

##### **wychowawca: Anna Lubczyńska**

1. Bednarski Tomasz
2. Borkowski Mariusz
3. Borowik Paulina
4. Denis Krystian
5. Szary Marta
6. Górniak Maciej
7. Gorzyński Darian
8. Jurkiewicz Sebastian
9. Kacianowska Karolina
10. Kobeluk Jarosław

11. Kołosowski Daniel
12. Kushnieryk Valeriya
13. Lewandowski Piotr
14. Minkiewicz Sławomir
15. Młyński Mateusz
16. Mnichowicz Patryk
17. Moczarska Monika
18. Nowakowski Kamil
19. Sikora Monika
20. Sobczyk Justyna
21. Stanek Piotr
22. Suska Paulina
23. Wierzbicki Radosław

##### **IV Technikum Organizacji Usług Gastronomicznych**

##### **Wychowawczyni: Barbara Radziszewska**

1. Babiec Monika
2. Gielezy Izabela
3. Góralczyk Anna
4. Grosicka Angelika
5. Jadwizyc Ewa
6. Jastrzębska Paulina
7. Kordek Milena
8. Kraska Alicja
9. Kulesza Paulina
10. Ławrukiewicz Magdalena
11. Łukaszyk Gracjana
12. Mikulska Urszula
13. Miszczuk Piotr
14. Popowicz Aleksandra
15. Resiak Marcin
16. Rosińska Elwira
17. Rowicka Karolina
18. Ryba Grzegorz
19. Sadowska Anna
20. Segrecka Karolina
21. Skaskiewicz Magdalena
22. Teleszczuk Karina
23. Wasieńska Katarzyna

##### **IV Technikum Drzewne**

##### **Wychowawczyni: Małgorzata Płochocka**

1. Fagasiński Tomasz
2. Furso Mateusz
3. Kikosicki Adrian
4. Kochan Ewelina
5. Kołosowski Grzegorz
6. Narewski Mariusz
7. Obrocki Michał
8. Perłowski Mirosław
9. Skrodzki Paweł
10. Sobczak Adrian
11. Syroczyński Piotr
12. Syta Tomasz
13. Szymański Piotr
14. Tuziemska Patryk
15. Wiktorski Łukasz
16. Zaleski Piotr
17. Zyguła Kamil

*Małgorzata Wyciślak kl. II a LO.*





# *Listy Czytelników*

## REFLEKSJA - kilka zdań na temat J. Czaplino

Część mieszkańców dowiedziało się, zresztą przypadkiem, o powrocie pomysłu zniesienia strefy ciszy nad j. Czaplino. Rozumiem troskę władz Czaplinka o lobby mające kilkadziesiąt łódek, i sprzęt wodny, chcących przy każdej zmianie władzy wymusić możliwość korzystania z pełnej mocy silników. Tylko dlaczego nie bierze się pod uwagę nas, zwykłych mieszkańców, nie mających swoich partykularnych interesów, mających teoretycznie wpływ na to co dzieje się w mieście?

Wiele razy słyszeliśmy jako mieszkańcy Czaplinka, że mamy szczęście. Mieszkamy w otoczeniu lasów i jezior. Na Pojezierzu Drawskim. Bliżej natury. Tylko dlaczego tak nieumiejętnie z niej korzystamy? Może warto zapytać się i wczasowiczów, którzy odwiedzają nasze rejony w poszukiwaniu ciszy, wypoczynku, co sądzą na ten temat? Może większość z nich przyjeżdża właśnie dla ciszy, spokoju i bliskości przyrody?

Wykorzystajmy wreszcie j. Czaplino, tak, pomysł jak najbardziej trafny. Tylko może zamiast ryków silników skuterów wodnych, motorówek zrobić ścieżkę rowerową wokół jeziora, której zresztą w całej gminie zwyczajnie nie ma. Wykorzystać naturalne ukształtowanie terenu liczne moreny czołowe pozostawione przez lodowiec, by umieścić na szczycie platformy widokowe, dla obserwacji chociażby ptaków wodnych, tak licznych nad j. Czaplino. By móc pozachwycać się tokującymi wodniakami, (niektóre z ptaków objęte są ochroną gatunkową): akrobacjami jakie wyczynia tokujące perkozy dwuczube, pojawiające się gągoły, czaple siwe, liczne łyski, wyjątkowo w mniejszości pospolite kaczki krzyżówki, mewy śmieszki, licznie pojawiające się szczególnie na przelotach czernice, labędzie nieme, kormorany, mewy śmieszki. Zasłuchać się wieczorem w odgłosy

wydawane przez trudnego do zaobserwowania bąka, a jednak odzywiającego się regularnie w południowo-zachodniej części jeziora. Trzcinniczki, kosy czy słowiki. Dlaczego nie popatrzyć na wykorzystanie jeziora od strony bliższej naturze?

Pozostaje jeszcze jedno - wciąż niewykorzystany aspekt lokalizacji obecnego parku miejskiego nad samym brzegiem jeziora. Niewiele jest położonych parków miejskich z taką atrakcyjną różnicą w poziomie terenu. Brakuje w nim infrastruktury alejek dla pieszych, oświetlenia, ławek, koszy na śmieci czy chociażby tabliczek z nazwami gatunków drzew, już wiekowych, ale w dobrym stanie zdrowotnym. Może stworzenie promenady, pomostu, mola. Brakuje też godnego symbolu upamiętnienia tego miejsca jako dawnej nekropolii ewangelickiej, mającej obecnie wpływ na dziedzictwo kulturowe i historyczne naszej miejscowości. Nie tylko turyści mogliby się w parku zatrzymać jadąc trasą rowerową, ale spacerujący mieszkańcy i chociażby uczniowie z pobliskiej szkoły, zaczerpnąć z bogactwa przyrodniczego i kulturowego tego miejsca.

Być może są już takie projekty, propozycje. Tylko zwyczajnie o nich nie wiemy?

Biorę aktywny udział w każdych wyborach samorządowych, wierząc, że mój głos jest istotny. Z kolejnymi wyborami odkrywam, że każda nowo utworzona władza, potrafi mnie zaskoczyć jeszcze bardziej niezrozumiałymi decyzjami.

Decyzje podjęte dziś względem przyrody będą mieć odzwierciedlenie za dziesięć lat, następne lata. Oby się nie okazało, że Czaplinek i okolice straciły na wartościach przyrodniczych. Nie ograniczajmy się jedynie do spojrzenia na punkt widzenia garstki ludzi mających partykularne interesy. Popatrzmy ze strony zwykłych mieszkańców, mających prawo do mieszkania w ciszy i spokoju. Popatrzmy w stronę natury i wykorzystajmy jej bogactwo w sposób rozsądny.

Mieszkaniec Czaplinka

## Głos motorowodniaków w sprawie Jeziora Czaplino

Gmina Czaplinek należy do jednych z najbardziej atrakcyjnych pod względem przyrodniczym i turystycznym regionów Polski, aż chciałoby się dodać, i jak niewykorzystany. Potencjał turystyczny naszej gminy jest ogromny, i z tym chyba wszyscy się zgodzimy. Wstyd przyznać, dla porównania średnio rocznie na naszym Pojezierzu Drawskim przypada na 1 km<sup>2</sup> 10 turystów rocznie, na Pojezierzu Gnieźnieńskim na 1 km<sup>2</sup> ponad 100 turystów rocznie.

Pomysłów na rozwój i wzbogacenie oferty turystycznej miasta i gminy jest dużo, jednakże większość tych pomysłów wiąże się z dużymi nakładami finansowymi. My mamy pomysł, który nic nie kosztuje, ale w istotny sposób wzbogaca naszą ofertę – przywrócenie możliwości używania silników spalinowych na jeziorze Czaplino.

Pragniemy zauważyć, że pomysł nie jest oryginalny, ponieważ jez. Czaplino już było udostępnione dla amatorów sportów motorowodnych. Dnia 27 kwietnia 2007r. została podjęta Uchwała intencyjna nr VIII/67/07 Rady Miejskiej w Czaplinku w sprawie wystąpienia z wnioskiem o ustalenie strefy ciszy na jeziorze znajdującym się na terenie Gminy Czaplinek, na którą dnia 25 maja 2007r. Rada Powiatu Drawskiego odpowiedziała aprobując Uchwałą nr VIII/54/2007.

Jakież było nasze zdziwienie, że wprowadzenie strefy ciszy na jez. Czaplino nie zostało poprzedzone konsultacjami społecznymi. Uważamy, że przepis, który tak wiele zmienił dla nas, właścicieli łodzi motorowych, skuterów wodnych i innych jednostek napędzanych silnikami spalinowymi, powinien być szeroko przedyskutowany i skonsultowany z nami.

Choćby po to, by odsunąć podejrzenia, że pewne elementy prawa nie są stanowione w oparciu o dobro społeczne, lecz partykularny interes jednostki. Pragniemy, również nadmienić, że pod petycją dot. zniesienia strefy ciszy, którą złożyliśmy na ręce poprzedniej Rady Miasta zebraliśmy w ciągu 2 dni blisko 700 podpisów, o czym świadczy rosnące poparcie dla naszej sprawy wśród mieszkańców.

Tym artykułem, pragniemy wszystkim mieszkańcom naszej pięknej gminy uzmysłowić, iż nie taki diabeł straszny jak go malują. Często, słyszymy zarzuty, że zniesienie strefy ciszy zuboży walory krajobrazowe i wypoczynkowe gminy. Nadmieniamy, że na terenie naszej gminy znajduje się ponad 47 jezior, które w całości udostępnione są dla wędkarzy, żeglarzy, amatorów turystyki pieszej i rowerowej.

Kolejnym częstym zarzutem jaki zdarza nam się słyszeć jest to, że silniki których używamy, zaturowują środowisko poprzez wycieki paliw, olejów oraz nadmierny hałas. Wszystkich zainteresowanych informujemy, że obecna technologia stosowana w tego typu jednostkach spełnia ściśle określone światowe normy emisji spalin i hałasu. Będąc przy temacie ekologii, chcemy zwrócić uwagę, że wpływ pracy silników na natlenienie jeziora jest znaczący. Informację tą, możemy poprzeć wynikami badań Krzysztofa Piotrowskiego z Zakładu Turystyki i Rekreacji Poznańskiego Uniwersytetu Adama Mickiewicza, który od dwóch lat w Augustowie na jez. Niecko prowadzi badania podczas zawodów Formuły I, gdzie przez 8 godzin pływa 30 ślizgaczy.

Następną obawą mieszkańców jest to, iż „banda dzikusów na ryczących maszynach” będzie pływać po głowach niczego niespodzie-

wających się plażowiczów. Od razu chcemy Państwa uspokoić. Na akwenach wodnych obowiązują ściśle przepisy ruchu wodnego (tak jak dla ruchu kołowego), które zapewniają bezpieczeństwo pozostałym użytkownikom jeziora. Każdy użytkownik sprzętu motorowodnego zobowiązany jest posiadać patent sternika motorowodnego.

Nadmieniamy, że sąsiednie gminy na swoich terenach potrafiły rozwiązać „problem”, udostępniając jeziora (np. Gmina Złocieniec - j. Lubie; Gmina Borne Sulinowo - j. Pile; Gmina Szczecinek - j. Trzesiecko) dla uprawiania sportów tj.: jazda na nartach wodnych, wakeboard, kneeboard, etc. Będąc w posiadaniu tylu jezior, tym bardziej niezrozumiałą była decyzja o wprowadzeniu strefy ciszy na jez. Czaplino przez ówczesne władze.

Rzec by można, że jez. Czaplino było przed wprowadzeniem przedmiotowego zakazu swoją atrakcją dla osób, które wody nie utożsamiają jedynie z wędkowaniem i żeglarstwem. Jednocześnie wzrost zainteresowania zwłaszcza wśród młodzieży sportami ekstremalnymi, a między innymi narciarstwem wodnym przemawia za utrzymaniem możliwości ich uprawiania przynajmniej w tym jednym miejscu. Intensywność pływania jednostek motorowych po jez. Czaplino ogranicza się z reguły do weekendów miesięcy letnich przy uwzględnieniu sprzyjającej aury pogodowej. Zatem nie jest uciążliwa.

Mieszkamy w przepięknych okolicach. Nie robimy skansenu z naszego miasteczka. Miejsca i piękna starczy dla Wszystkich.

Z poważaniem  
w imieniu motorowodniaków  
Marek Romańczuk



# Zrozumieć alkohol (4)

„Alkohol jest cierpliwy; twoja choroba zawsze będzie na ciebie czekać.”

W poprzednim artykule (3) próbowałem wyjaśnić różnicę między pijakiem a alkoholikiem.

Droży czytelnicy z pewnością zastanawiacie się – czy on (ona) jest alkoholikiem, przecież nie leży w rynsztoku, ma dach nad głową i jeszcze pracuje, ma rodzinę, ale pije i to dużo i często. To mit, że alkoholik to tylko ten leżący na ławce w parku, pijący na melinach, brudny, pociągający denaturat, umierający na marskość wątroby – słowem ruina człowieka.

Alkoholizm doprowadza do ruiny, jest bowiem chorobą śmiertelną, a śmierć z powodu uzależnienia od alkoholu jest właśnie ruiną. **Alkoholikiem jest się więc o wiele wcześniej, nim zacznie się być ruiną człowieka.**

Alkoholicy to ludzie, którzy nie są w stanie konsekwentnie kontrolować swego picia przez dłuższy czas i którzy nie mogą ręczyć za swoje zachowanie po tym, jak zaczynają pić.

Różnicę między pijakiem a alkoholikiem bardzo trafnie ujmują stare francuskie powiedzenie: „Pijak mógłby przestać pić, gdyby chciał – alkoholik chciałby przestać pić, gdyby mógł!” Alkoholik w pewnym stadium choroby pije, ponieważ szuka czegoś niezastąpionego, czegoś, co odpowiada jego wewnętrznej potrzebie. Pije pod wpływem wewnętrznego przymusu, silniejszego ponad wszelkie racje rozumowe, uczuciowe i inne. Zdecydowana większość alkoholików nienawidzi alkoholu, nienawidzi picia, smaku wódki, skutków pijaństwa, nienawidzi samych siebie za to, że ulega ... ale mimo to pije nadal, ponieważ nie widzi innego wyjścia z sytuacji („Z wódką źle, bez wódki jeszcze gorzej!”). Istotnie, ich picie w pewnym okresie choroby ma charakter nieodpartego przymusu, wręcz obsesji.

Wybitny psychiatra polski, Antoni Kępiński, wyróżnił **pięć stylów picia**:

- „neurasteniczny” – który polega na traktowaniu alkoholu jako środka na zmęczenie, zniechęcenie, rozdrażnienie,
- „kontaktywny” – wiąże się z chęcią zmniejszenia dystansu między ludźmi, przełamania samotności,
- „dionizyjski” – wynika z pragnienia oderwania się od codziennej rzeczywistości,
- „heroiczny” – zapewnia poczucie mocy i dokonanie rzeczy wielkich,
- „samobójczy” – wynika z chęci zapomnienia o kłopotach, wiąże się z niską samooceną i pragnieniem samozniszczenia.

Zespół uzależnienia alkoholowego nie powstaje nagle – od pierwszego kieliszka. Istnieje wiele stadiów na drodze od picia kontrolowanego (towarzyskiego) do picia patologicznego. Bardzo istotne znaczenie ma znajomość „drogowskazów”, znajdujących się na tej drodze, umożliwia ona bowiem wykrycie w porę zbliżającego się niebezpieczeństwa i wszczęcie odpowiedniego postępowania.

Podstawowym objawem uzależnienia jest **upośledzenie kontroli nad picciem**. Narastają trudności w kontrolowaniu ilości wypijanego alkoholu, pojawiają się trudności w przerywaniu picia, a z czasem w powstrzymywaniu się od rozpoczęcia picia. Człowiek przestaje panować nad częstotliwością spożywania alkoholu, jak i nad sytuacjami, w których pije. Inną charakterystyczną cechą uzależnienia jest występowanie bardzo przykrych objawów nazywanych **abstynencyjnymi** (objawami z „odstawienia”). Pojawiają się one wówczas, kiedy spada poziom alkoholu we krwi. Są to m.in. silne drżenia mięśniowe, nadmierna potliwość, nudności, wymioty, biegunki. Jednocześnie występuje rozdrażnienie, niepokój, lęk, zaburzenia snu, a nawet mogą wystąpić objawy choroby psychicznej. Kolejnym objawem uzależnienia może być **zmiana tolerancji na alkohol**. U większości osób pojawia się najpierw wzrost tolerancji jako jeden z wczesnych objawów wchodzenia w uzależnienie. Cechą charakterystyczną tego zjawiska jest możliwość wypicia wielokrotnie większej niż kiedyś dawki alkoholu bez objawów upicia się (tzw. „mocna głowa”). Później, w miarę rozwoju uzależnienia, tolerancja spada. Do upicia się może wystarczyć nawet kufel piwa.

W naszym społeczeństwie panuje, niestety, fałszywe przekonanie, że alkoholikiem, ze wszystkimi negatywnymi skutkami tego określenia, jest dopiero ten, kto zdecydował się na podjęcie leczenia. Tak długo dopóki upija się, nie przychodzi do pracy, robi awantury, popada w konflikty z prawem – wszyscy patrzą na niego przez palce, nikt nie widzi niczego niepokojącego. Dopiero z chwilą, gdy zaczyna się leczyć, środowisko uznaje go za alkoholika. Najczęściej wtedy „wytyka się go palcami” i odsuwa od niego. Taka sytuacja odstrasza wielu od podjęcia leczenia.

Nie wszyscy, niestety, wiedzą, że placówki lecznicze zapewniają zgłaszającym się pacjentom całkowitą dyskrecję. Natomiast dla tych, którzy mimo zapewnień nadal obawiają się „zdemaskowania”, istnieje możliwość uczestniczenia w rozwijającym się dynamicznie ruchu Anonimowych Alkoholików. Tam, jak to wynika z nazwy, uczestnictwo jest całkowicie anonimowe, a więc dające większe poczucie bezpieczeństwa.

[*Ruch Anonimowych Alkoholików (AA) istnieje od 1935 roku. Jest to „wspólnota mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem swoim doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby rozwiązać swój problem i innym pomagać w wyzdrowieniu z alkoholizmu”.*]

Droga do uzależnienia od alkoholu prowadzi bardzo często przez charakterystyczne dla pijaństwa upijanie się.

Zanim przejdę do szczegółowego omówienia objawów upicia warto przytoczyć fragment wiersza Ignacego Krasickiego pt. „Szczep winny”: „...Oto gdy wina szklankę kto łyknie, Jak paw się nadmie, po drugiej krzyknie, Skacze jak małpa, gdy szklanki mnoży,

Po piątej, szóstej, jak lew się sroży;  
A kiedy coraz więcej przyczynia,  
Z pawia, lwa, małpy staje się świnią.”

Najczęściej spotykaną formą upicia się jest **upicie zwykle**. Każdy stan upicia stanowi reakcję organizmu na spożytą dawkę alkoholu. Reakcja zależy nie tylko od ilości, szybkości picia i wagi pijącego, ale i od osobniczej wrażliwości oraz ogólnego stanu psychofizycznego. Na pierwszy plan wysuwają się objawy wywołane toksycznym działaniem alkoholu na układ nerwowy.

Mimo ogromnych różnic indywidualnych we wszystkich stanach zwykłego upicia alkoholowego można znaleźć wiele wspólnych cech. Już po wypiciu 50-100 g wina lub 2 butelek piwa obserwuje się zaburzenia procesów intelektualnych, a stężenie alkoholu we krwi może osiągnąć próg nietrzeźwości, tj. przekroczyć 0,5 promila.

Wyróżniamy **trzy fazy upojenia alkoholowego** (upicia się).

1. **Lekkie upicie się**, podchmienie. Zawartość alkoholu we krwi od 0,5 do 1,5 promila. Objawy: zwolnienie refleksu, utrata zdolności wykonywania bardziej precyzyjnych ruchów, utrata zdolności do subtelnej analizy myślowej, zaburzenia w najwyższych funkcjach centralnego układu nerwowego, zaburzenia krytycyzmu. Jednocześnie jednak samopoczucie pijącego staje się lepsze, nastrój weselszy, znikają lęki, obawy, zahamowania.
2. **Upicie się średniego stopnia** (od 1,5 do 3 promila alkoholu we krwi). Objawy: wyraźne odurzenie alkoholem, zaburzenia w koordynacji ruchów, zaburzenia zmysłu równowagi, ograniczenie funkcji innych zmysłów (wzrok, słuch) i niedocieranie wszystkich sygnałów (bodźców) do pijanego, wzrost pobudliwości seksualnej.
3. **Głębokie upojenie alkoholowe** (od 3 do 4,5 promila alkoholu we krwi). Objawy: pogłębienie narkotycznego działania alkoholu na centralny układ nerwowy, zaburzenia mowy, zanik orientacji w zachodzących wokół wydarzeniach, osłabienie czynności narządów krążenia i oddychania, sen narkotyczny. Zawartość alkoholu we krwi przekraczająca 4,5 promila może doprowadzić do śmierci! Oczywiście są wyjątki. Należy przerwać picie przed przejściem do drugiej fazy upojenia alkoholowego. Częste upijanie się – to prosta droga do uzależnienia od alkoholu.

Na podstawie źródeł:

- John Wallace, *Alkoholizm. Nowe spojrzenie na chorobę*, Warszawa, 1989.
- Jan Karol Falewicz, *Alkoholowe ABC*, PZWL.

Opracował: Brunon Bronk

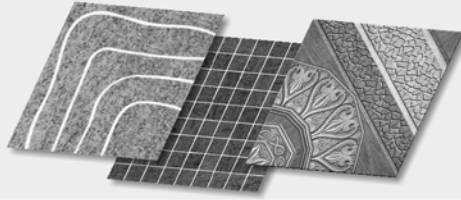


## USŁUGI BUDOWLANE

WYKONAWSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH W PEŁNYM ZAKRESIE

**Marek Woźniak**

Ul. Kręta 18  
78-550 Czaplinek  
tel. Kom 785 467 411  
tel. 94 375 45 18



## Pośrednictwo

### Ubezpieczeniowo-Finansowo-Handlowe

#### UBEZPIECZENIA:

- MAJĄTKOWE (OC, AC, NNW, ASISTANCE, OP)
- UBEZP. MIESZKAŃ
- NA ŻYCIE
- EMERYTALNE
- KREDYTY I ODSZKODOWANIA

- COMPENSA
- ERGO HESTIA
- HDI ASEKURACJA
- UNIQA
- PTU

**KONKURENCYJNE STAWKI - NAPRAWDĘ TANIO !!!**

Eugeniusz Mikusek  
ul. Sikorskiego 41, 78-550 Czaplinek  
tel. 507 100 767

## Usługi Remontowo wykończeniowe

**Remar - MARCIN KRĘŻOLEK**

- Tynki, gładzie
- Sufity podwieszane
- panele podłogowe
- Terakota, glazura
- inne

Wystawiamy faktury vat.  
Świadczymy usługi na terenie  
całego powiatu Drawskiego.

tel: 664 340 175  
email: mk.remar@wp.pl

## TAKSÓWKA 24 H

Zadzwoń:  
**504 061 883**

Rafał Wierciński

e-mail: rafalwiercinski@interia.pl  
ul. Kochanowskiego 6/7  
78-550 Czaplinek



## POŚREDNICTWO UBEZPIECZENIOWE I FINANSOWE

#### UBEZPIECZENIA

- komunikacyjne (tanie)
- majątkowe
- na życie
- emerytalne

HDI Samopomoc, PTU  
HDI Asekuracja, Polisa Życie  
Andrzej Wesołowski

Zapraszamy:  
Pn.-Pt. 8.00-18.00  
Sob. 9.00-14.00

78-550 Czaplinek, ul. Kochanowskiego 16/35  
tel. 94/ 375 40 80, kom. 606 275 843

## Usługi Porządkowo-Czystościowe

#### Pranie:

- dywanów, wykładzin;
- tapicerki meblowej;
- tapicerki samochodów.

#### Sprzątanie:

- domów, mieszkań;
- po remontach;
- mycie okien;
- okazjonalnie i systematycznie.



**Całoroczna opieka nad grobami**

Katarzyna Pouch  
Motarzewo 5/3, 78-550 Czaplinek,  
tel. 094/ 375 19 48, kom. 0 665 114 872

## FOTOGRAFIA ŚLUBNA I OKAZJONALNA

*Maciej Borowski*  
fotoemet.selia.pl  
660 - 432 - 321

SESJE:

ŚLUBNE, PORTRETOWE, CIĄŻOWE, DZIECIĘCE

## PZU UBEZPIECZENIA CZAPLINEK

**CEZARY RADZISZEWSKI**

ul. Kościuszki 19  
tel. 784 889 303  
cradzisz@gmail.com



## FIRMA USŁUGOWA „ŻBIK” S.C.

R. Żbikowski, P. Żbikowski, K. Ścisłowski  
Koncesja MSWiA Nr L-1123/00, L-0009/01

- Ochrona fizyczna osób i mienia
- Ochrona monitoring 24h
- Ochrona imprez
- Systemy alarmowe
- Konwoje

78-550 Czaplinek,  
ul. Kochanowskiego 16a,  
tel. 094/ 375 48 69  
fax: 094/ 375 48 68

e-mail: pawzbik@interia.pl  
www.ochrona.kylos.pl



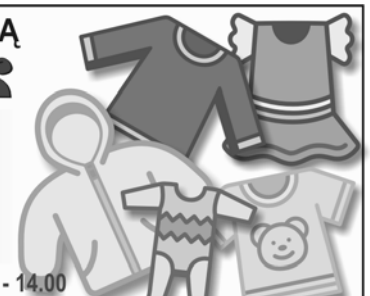
## SKLEP Z ODZIEŻĄ UŻYWANĄ KOP...CIUSZEK

#### W sprzedaży:

- spodnie dżinsowe
- bluzki, sukienki
- body, kaftaniki, skarpetki
- kurtki zimowe, dresy

Zapraszamy: pn.-pt. 9.00 - 17.00, so 9.00 - 14.00

Czaplinek, ul. Długa 31A, **tel. 889 908 276**



# Wątroba nie mięso, konkubent nie rodzina

**C**o prawda, w popularnym przysłowiu, zamiast konkubenta występuje szwagier, lecz zaadoptowałem powiedzenie do potrzeb Komisji Mieszkaniowej, której to przewodniczę. Komisja spotkała się w kwietniu, aby rozpatrzyć złożone odwołania osób, które zostały wykreślone z listy oczekujących na mieszkanie, lub mieszkańców mających zastrzeżenia, co do kolejności osób na wspomnianej liście.

Złożono 18 odwołań, którymi zajęła się Komisja. Wysłuchano również kilkoro mieszkańców, którzy odwołań nie złożyli, a przedstawili inne problemy związane z gospodarką mieszkaniową. Po rozpatrzeniu wszystkich odwołań wyłaniają się następujące wnioski:

1. Część wnioskodawców nie jest zorientowana w przepisach regulujących sprawę przydziału mieszkań. Komisja działa na podstawie uchwał Rady Miejskiej, w których zawarte są kryteria, które należy spełnić, aby mieć prawo do ubiegania się o lokal socjalny i komunalny. Wielu mieszkańców ma zastrzeżenia do członków komisji odnośnie respektowania powyższych kryteriów. Niestety, przepisy regulujące tę kwestię leżą w gestii Rady Miejskiej, a nie Komisji Mieszkaniowej.
2. Część mieszkańców za nic ma przepisy i listę oczekujących twierdząc, że to właśnie Oni są najbardziej potrzebujący. Częstym pytaniem do członków Komisji jest „to pod most mam iść mieszkać?”. Wszyscy rozumieją powagę sytuacji, jednak takie argumenty nie mogą być decydujące przy przydziale lokalu. Zainteresowani oczekują, że sporządzona lista będzie egzekwowana i żadne wymuszenia nie wpłyną na kolejność osób na nią wpisanych.
3. Część oczekujących podaje świadomie fałszywe informacje dotyczące mieszkańców prowadzących wspólne gospodarstwo domowe. To właśnie z tego faktu płynie przeinaczone w tytule przysłowie. Jeżeli konkubent (lub konkubina) nie posiada dochodów, to chętnie podaje się go jako współmieszkańca. Jeżeli jednak osiąga dochody i posiada własny, lub wynajęty lokal, wówczas osoba ta jest nam zupełnie obca. Zdarzają się sytuacje, kiedy dwoje ludzi zamieszkuje ze sobą, obdarza się uczuciem i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, (o czym świadczą wspólne spacerzy za rękę, pocałunki w miejscach publicznych, czy opinie sąsiadów), jednak w podaniach do Komisji Mieszkaniowej, czy MGOPS osoby te są sobie zupełnie obce i jedynie razem zamieszkują, w celu obniżenia kosztów wynajmu mieszkania. Jak zatem ma się zachować Komisja? Zapisać na listę, czy podanie odrzucić? Niedawno, wśród osób zainteresowanych sprawą mieszkań, rozgorzała dyskusja po przydzieleniu przez Burmistrza lokalu kobiecie, której konkubent mieszkanie już posiadał. Nie wnikając w inne elementy, które były brane pod uwagę przez Burmistrza, aspekt konkubinatu wyłania się tu na pierwszy

plan. Konia z rzędem temu, kto udowodni zainteresowanej, że jest w nieformalnym związku. Najłatwiejszym rozwiązaniem byłoby respektowanie jedynie związków formalnych, ale ze względów życiowych, jak i formalnych jest to niemożliwe.

4. Należy zmienić kryteria dochodowe dla osób ubiegających się o przydział lokali mieszkalnych, zwłaszcza dotyczące osób samotnych. Należy brać pod uwagę dochody netto, a nie brutto, które wypaczają obraz zamożności rodzin. Zwiększy to zapewne ilość osób pojawiających się na listach oczekujących na mieszkania, ale umożliwi niektórym rodzinom możliwość zamieszkania we „własnym M”.
5. Należy zlikwidować kryterium metrażu na jednego mieszkańca. Obecnie jest to 5m<sup>2</sup> pokoju. Jeżeli zatem czteroosobowa rodzina wynajmuje prywatnie mieszkanie o powierzchni ok. 45m<sup>2</sup>, z pokojami o pow. 30m<sup>2</sup>, to nie przysługuje jej prawo ubiegania się o przydział mieszkania komunalnego lub socjalnego. Taki stan rzeczy jest nieuczciwy, gdyż karze się ludzi za życie w godziwych warunkach. Aby dziś zakwalifikować się na listę oczekujących, rodzina ta musiałaby wynająć tzw. „klitkę” i wegetować w niej w nadziei na przydział lokalu.
6. Należy przyglądać się dbałości o przydzielone mieszkania. Dla osób dewastujących lokale i notorycznie zalegających z płatnościami trzeba przygotować lokale o gorszym standardzie (np. kontenery mieszkalne). Eksmisja do takich lokali byłaby społecznie sprawiedliwa i stałaby się narzędziem w rękach zarządcy budynków w walce z nieuczciwością i oszustwem najemców.
7. Należy wprowadzić zapis zmuszający osoby, które otrzymały przydział na lokal, do wprowadzenia się do niego w ciągu np. 3 miesięcy. W przypadku złamania tego zapisu, przydział byłby cofnięty, a lokal przydzielony innej osobie. Wylimuje to ubieganie się o mieszkania w celach spekulacyjnych.
8. Rynek prywatnych mieszkań do wynajęcia jest w naszej gminie dość bogaty. Nie wszyscy jednak właściciele są uczciwi i z tej nieuczciwości rodzą się problemy najemców. Często brak jest umowy najmu, czego następstwem są natychmiastowe wypowiedzenia, wprowadzenie się właściciela do wynajętego przez inne osoby mieszkania, czy wykorzystanie wynajmujących do remontu mieszkania, po czym wypowiedzenie im ustnej umowy. Trudno się przed tym bronić, lecz najemca musi zadbać o swoje interesy. W przeciwnym razie może się spotkać z przykrymi niespodziankami, choć trzeba dodać, że dzisiejsze przepisy zabraniają eksmisji na bruk.

Problem mieszkaniowy, jest największym problemem gminy. Tak zgodnie twierdzą Burmistrzowie, oraz wielu radnych i mieszkańców

naszej gminy. Pozostaje mieć nadzieję, że Rada Miejska go dostrzeże i podejmie stosowne kroki w celu jego złagodzenia. Trzeba mieć jednak świadomość, że wymaga to olbrzymich nakładów finansowych, co przy trudnej sytuacji ekonomicznej Gminy może nie być łatwe.

*Marcin Kowalski*

*Przewodniczący Komisji Mieszkaniowej*

**P.S.** Spostrzeżenia zawarte w punktach 4-7 nie są stanowiskiem Komisji Mieszkaniowej, a jedynie indywidualnymi przemyśleniami autora tekstu.

## DOWIEDZ SIĘ PRAWDY O WIATRAKACH !

Najwyższy czas abyś dowiedział się jak wygląda życie z wiatrakami.

Ci, którzy mieszkają przy farmach wiatrowych określają swoje życie jako

**„PIEKŁO NA ZIEMI”.**

Nie mogą opuścić swoich domów, bo nikt nie chce ich kupić (wartość nieruchomości przy farmach wiatrowych znacznie spada).

Zgadzasz się na wiatraki skazujesz siebie i swoją rodzinę na choroby spowodowane infradźwiękami nazywanymi

**CICHĄ ŚMIERCIĄ**

oraz na wieczny hałas.

Opinie ludzi z Polski i całego świata, którzy mieszkają w sąsiedztwie farm wiatrowych możesz poznać na stronie:

[www.stopwiatrakom.eu](http://www.stopwiatrakom.eu).

**Nie daj się nabrać! Bądź świadomy.**

**Twoja decyzja – Twoje życie**

Stowarzyszenie Ludzi Nieobojętnych

**„LOBELIA”**

E-mail: [lobeliaczaplinek@wp.pl](mailto:lobeliaczaplinek@wp.pl)

**Naszemu wspaniałemu Koledze, Prezesowi Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koła w Czaplinku, Brunonowi Bronk z powodu śmierci Brata najszczerze wyrazy współczucia składają**

*Koleżanki i Koledzy  
z Polskiego Związku Emerytów,  
Rencistów i Inwalidów*

## OGŁOSZENIE

Nadleśnictwo Czaplinek ogłasza przetarg na dzierżawę gruntów będących w zarządzie Nadleśnictwa z przeznaczeniem na turystykę pobytową. Przedmiotem przetargu są grunty leśne (miejsca biwakowania) położone nad jeziorem Rakowo. Szczegółowe informacje w biurze Nadleśnictwa Czaplinek.





# ZAGŁOSUJ NA GMINĘ CZAPLINEK, A BĘDZIE NOWY PLAC ZABAW!!!

**G**mina Czaplinek zgłosiła akces do projektu pn. „100 placów zabaw na 100 lat Nivea”, którego głównym celem jest budowa 100 placów zabaw na terenach należących do samorządów lokalnych i spółdzielni mieszkaniowych. NIVEA Polska zobowiązuje się do sfinansowania zakupu i montażu urządzeń na terenach przygotowanych i przekazanych przez gminy pod budowę placu

zabaw. Gotowe projekty staną się własnością lokalnych społeczności.

Wszystkie zgłoszone przez gminy lokalizacje będą brały udział w otwartym głosowaniu internetowym. Wyłoni ono 100 zwycięskich lokalizacji, w których NIVEA zbuduje place zabaw.

Gmina Czaplinek do konkursu zgłosiła teren pomiędzy ulicami Leśników, a Moniuszki, na którym obecnie znajduje się plac zabaw.

Od 6 czerwca do 31 października 2011r. na stronie [www.NIVEA.pl](http://www.NIVEA.pl) będzie można codziennie oddać swój głos na lokalizację placu zabaw w Czaplinku.

**WEJDŹ na [www.NIVEA.pl](http://www.NIVEA.pl) i oddaj swój głos !!!**

*Katarzyna Szłońska  
Sekretarz Gminy Czaplinek*

## Kto czyta książki żyje podwójnie (Umberto Eco)

**W** maju dużo mówi się o książkach. Szczególnym miejscem, w którym spotyka się całe mnóstwo książek są biblioteki. To miejsca, do odwiedzania których zachęcamy dzieci już od najmłodszych lat. To także miejsca, które umożliwiają dzieciom

W dniu 13 maja dzieci sześciolatnie z Przedszkola w Czaplinku - z grupy IX (Cecylii Sobeckiej) i X (Iwony Mierzejewskiej) wraz z uczniami klasy III e (Teresy Młodzik) wzięły udział w happeningu z okazji „Ogólnopolskiego tygodnia bibliotek” zorganizowanego przez pracowników biblioteki.

O godz. 9.30 dzieci wyruszyły spod Szkoły Podstawowej w Czaplinku z kolorowymi kwiatami i flagami Czaplinka. Barwnym pochodem przeszły ulicami miasta pod Urząd Miejski w Czaplinku. Tam czekał na nich Burmistrz Miasta – Pan Adam Kośmider.

Spotkanie miało bardzo miły przebieg.

Burmistrz przeczytał dzieciom legendy pt. „Wars i Sawa” i „Toruńskie pierniki” oraz z pamięci pięknie wyrecytował opowieść „O królu Popielu”. Wręczył także sześciolatkom Dyplomy za udział w Konkursie plastycznym pt. „Moja ulubiona bajka” zorganizowanym przez Bibliotekę Publiczną w Czaplinku. Wyróżniona została **Natalka Szymczak** z grupy X i **Jakub Gawroński** z grupy IX. Nauczycielki otrzymały Podziękowanie za przygotowanie dzieci. Każda grupa otrzymała także książkę do czytania.

Burmistrz czas poświęcony najmłodszym i za pięknie przeczytane legendy otrzymał w nagrodę - „**Certyfikat Legendoopowiadacza**” wręczony przez dyrektorkę Biblioteki – Panią Eugenię Szastko.

Potem uczniowie kl. III ze swoją wychowawczynią rozeszli się po Urzędzie, gdzie wręczali kwiatki pracownikom i petentom. To nie były jednak zwyczajne kwiatki, lecz edukacyjne - „Dlaczego warto czytać dzieciom”. Inni mieszkańcy miasta także otrzymali takie kwiatki.

Przedszkolaki pozostały w Sali Posiedzeń i wykonały prace plastyczne na temat usłyszanych legend.

Dla sześciolatków (z grupy IX

i X) było to drugie spotkanie z Burmistrzem Czaplinka. Pierwsze odbyło się 4 marca 2011 r. przy okazji Dni powrotu Czaplinka do Macierzy. Wówczas dzieci wysłuchały legendy „O Lechu, Czechu i Rusie” pięknie wyjaśniającej pochodzenie naszego godła – białego orla na czerwonym tle.

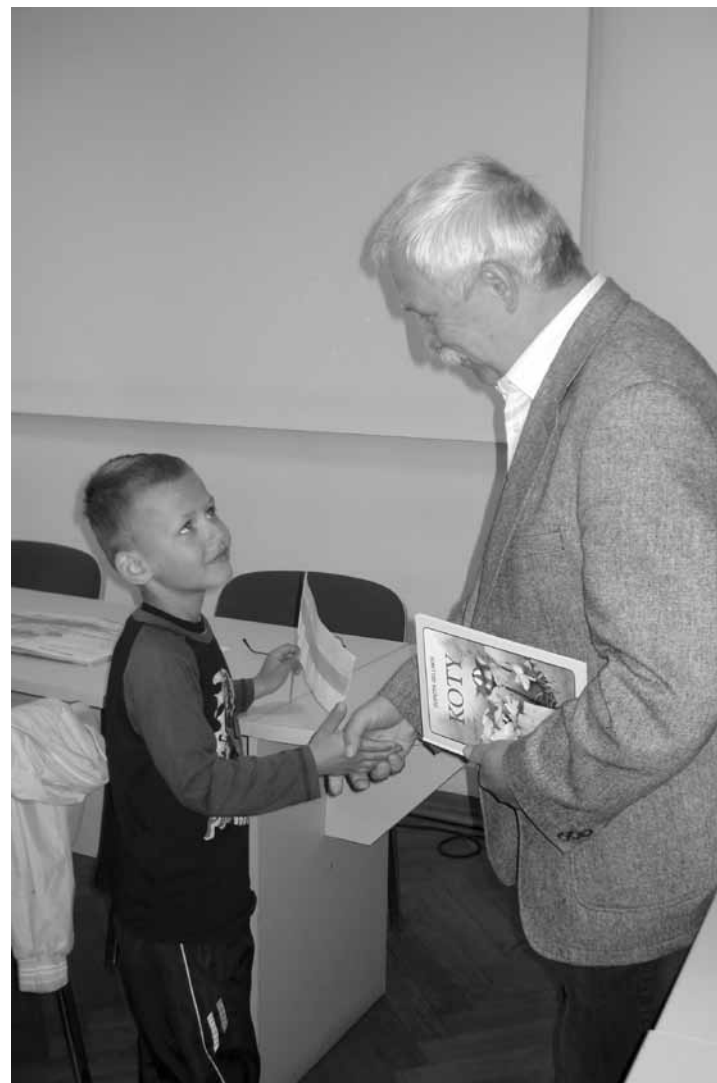
Była to kolejna ważna akcja społeczna, zainicjowana przez nauczycielki przedszkola we współpracy z Biblioteką Publiczną aktywizującą przedszkolaków, uczniów szkoły i pracowników Urzędu Miasta, a adresowana do mieszkańców naszego pięknego miasteczka.

*Iwona Mierzejewska*



zdobywanie i poszerzanie wiedzy. Tam także organizowane są akcje propagujące czytanie.

**Każde dziecko czy to duże, czy małe uwielbia słuchać czytanych bajek.** Psychologowie twierdzą, że obcowanie z kulturą żywego słowa ma niezwykle istotne znaczenie dla rozwoju dziecka. U dziecka słuchającego czytanego tekstu uruchamiają się procesy myślowe: aktywnego słuchania, pobudzania wyobraźni, rozwoju i wzbogacenia słownictwa oraz poszerzenie ogólnej wiedzy o świecie.





# Czaplinek w Watykanie

Chcę się podzielić z czytelnikami wspomnieniami na powyższy temat.

W marcu 1986r. dowiedziałam się o wycieczce organizowanej przez „Orbis” w Koszalinie do Rzymu. Zgłosiłam się, załatwiłam formalności. Gdy otrzymałam paszport miałam tydzień czasu do wyjazdu. Ponieważ w programie była audiencja u Ojca Świętego, zrodził mi się pomysł, aby jako prezent zrobić album o Czaplinku, który wówczas przygotowywał się do obchodów 700-lecia swego istnienia. Wiedziałam, że przed laty Kardynał Karol Wojtyła był na spływach kajakowych na Pojezierzu Drawskim. Był też w Czaplinku, gdzie mieszkał Jego szkolny kolega z Wadowic – Stanisław Hojdis, i warto by przywrócić Mu wspomnienia.

Wykonałam własnoręcznie album. W czerwonej, dużej, czarnej oprawie były nanizane na biało-czerwone wstążeczki kartki z pięknego kremowego papieru ostemplowane dużymi pieczęciami z okazji 700-lecia Czaplinka. Na kartkach czarnym pisakiem były napisane moje



wiersze o Czaplinku, jego uroku, przyrodzie, o uroczystym odpuszczeniu – dożynkach, o pobycie obrazu „Czarnej Madonny”, o pielgrzymce do Częstochowy. Album był ilustrowany pięknymi zdjęciami przyrodniczymi (naszego jeziora, ptactwa, drzew, kwiatów polskich, zabytków – kościoła św. Trójcy, dzwonnicy), które otrzymałam od pana inż. Wiesława Krzywickiego.

Do Rzymu udałam się samolotem z Warszawy. Zamieszkałam w Domu Pielgrzyma Jana Pawła II przy Via Cassia zwanym „Domem Polskim”. 16 kwietnia 1986r. uczestniczyłam w audiencji generalnej zbiorowej na Placu Św. Piotra przed bazyliką. Byłam w I sektorze, blisko ołtarza, przy pierwszej alejce. Służby porządkowe rozdawały pielgrzymom kwiaty. Otrzymałam 3 białe goździki. Naszą alejką przechodził Sekretarz

Stanu Augustino Cazarolli i ścisnął dłonie pielgrzymów. Ja również doznałam tego zaszczytu. Wówczas jeszcze papież przejeżdżał otwartym samochodem alejkami wśród tłumów. Gdy przejeżdżał obok mnie, rzuciłam Mu do stóp te białe goździki, a on uściśnął wyciągniętą wysoko moją dłoń. Był to bardzo wzruszający moment.

Za dwa dni mogłam uczestniczyć w audiencji prywatnej u Ojca Świętego w Sali watykańskiej. Staliśmy w czworoboku, wysłuchaliśmy przemówienia – homilii Jana Pawła II, potem podchodziliśmy pojedynczo w szeregu do Papieża, by uściśnął naszą dłoń, a my złożymy w Jego pierścień pocałunek, fotograf robił zdjęcie. Stałam podniecona z trwoga w sercu, z albumem pod pachą, szukałam w myśli słów, które mam przekazać w błyskawicznym tempie. Kiedy się zbliżałam, Ojciec Święty z uśmiechem na ustach wyciągnął do mnie dłoń, ja podałam swoją do uścisku i powiedziałam „Przywiozłam pokłon z Czaplinka i poszum fali jeziora Drawskiego, po którym Ojciec Święty pływał i wiązanek swoich wierszy. Niech one przypomną Kraj Ojczysty,

*Czaplinek. Życzę zdrowia i przyjazdu w przyszłym roku do Polski, do nas”. Ojciec Święty jedną dłonią trzymał moją dłoń w uścisku, a drugą położył na moim ramieniu, popatrzał w górę, uśmiechnął się i powtórzył jak echo: „Czaplinek – pamiętam...”. A po chwili „Piękne to okolice, mile wspominam... Bóg zapłać za dar. Życzę zdrowia i błogosławieść...”*

Album mój o Czaplinku znajduje się wraz z innymi darami w Muzeum Watykańskim i jestem pewna, że go Ojciec Święty przejrzał. Po powrocie, za tydzień otrzymałam podziękowanie przysłane przez Sekretariat Stanu w Watykanie i posiadam je

do dziś.

W maju 1991r. byłam z pielgrzymką z Wrocławia w Rzymie po raz drugi. Także na audiencji generalnej i prywatnej. Staliśmy grupami na dziedzińcu górnym. Po przemówieniu Ojciec Święty podchodził do każdej grupy, aby porozmawiać chwilę i sfotografować się na pamiątkę. Podszedł i do nas. Ja stałam z tyłu (ze względu na wysoki wzrost), na schodkach. Ojciec Święty spytał: „Skąd jesteście?” – „Z Wrocławia” – odpowiedziano. Ja wówczas uniosłam wysoko rękę i głośno powiedziałam: „I z Czaplinka”, a On: „I Czaplinek znów jest?”. Ja odpowiedziałam „Jest, pozdrawia i zaprasza na spływ...”, „Chętnie bym pojechał, ale to niemożliwe” – odpowiedział z uśmiechem.

Tak więc słowo „Czaplinek” rozbrzmiewało echem na dziedzińcu w Watykanie.

## Epizod trzeci.

W listopadzie 1991r. wysłałam do Watykanu list do Ojca Świętego wraz z życzeniami z okazji rocznicy ponifikatu i Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku z opłatkiem polskim i swoim wierszem okolicznościowym. W styczniu otrzymałam również podziękowanie na piśmie Nr 297.000 z Sekretariatu Stanu w Watykanie i jest miłą pamiątką kontaktów z Papieżem.

Tak więc maleńki Czaplinek ma obywatelstwo w sercu i pamięć Największego Autorytetu Świata, sławnego Polaka, papieża Jana Pawła II, którego stopy stąpały po Czaplineckiej ziemi, a wiosła poruszane jego dłońmi przecinały fale wód naszego jeziora Drawskiego.

Te bytność Jego upamiętnia tablica w Starym Drawsku i nazwa szlaku wodnego Drawą – im. Kardynała Karola Wojtyły.

Z tego powinniśmy być dumni.

Podsumowując fakt mogę rzec z humorem: „Czaplinek mocną nogą stoi w Watykanie”... i ja to załatwiłam, bo kocham swoje uroczne miasto, w którym spędziłam 45 lat życia, uczyłam i wychowywałam wiele pokoleń. Uroki Czaplinka sławię też w strofach swoich wierszy.

Na powitanie Ojca św. Jana Pawła II podczas pielgrzymki w Koszalinie.

*Pojezierze Drawskie serdecznie Cię wita  
- poszumem fal – jak niegdyś przed laty  
- cisza zmaconą pluskiem ryb, wód błękitem  
gdy je przemierzałeś na spływie kajakiem...  
- słońcem owiniętym welonem mgieł  
- bielą łabędzia, srebrem rannej rosy  
- rytmicznym ruchem wiosel  
- muśnięciem trzciny, czy wierzbowej kosi...  
Żeglujesz teraz przez ocean świata  
Ślesz przez wiatr: „pokój, miłość, pojednanie...”  
Łańcuchem dobroci cały glob oplatasz  
Matki Bożej, Jezusa głosząc królowanie.  
„Szczęść Ci Boże – Wielki Misjonarzu!”  
- życzą mieszkańcy koszalińskiej ziemi –  
gdzie lasy, jeziora, słowiańskie ołtarze,  
sanktuarium maryjne na Górze Chełmskiej.  
Za przyjazd składamy staropolskie „dzięki”  
- Niech Bóg Cię prowadzi w przyszłość szczęśliwie!  
- weź nasze uśmiechy, słońce, jezior błękit...  
i czasem myślą powróć tu na chwilę...*

1 czerwca 1991 r.

Nina Czyż

**KURIER CZAPLINECKI** - miesięcznik lokalny, kolportowany bezpłatnie, dostępny w formie elektr.: [www.kurierczaplinecki.dsi.net.pl](http://www.kurierczaplinecki.dsi.net.pl); [www.dsi.net.pl](http://www.dsi.net.pl); [www.czaplinek.pl](http://www.czaplinek.pl). Redaktor Naczelny: Marcin Krężel, tel. 602 531 586, e-mail: [redakcjakuriera@wp.pl](mailto:redakcjakuriera@wp.pl). Redaguje Zespół. Adres redakcji: 78-550 Czaplinek, ul. Gdańska 9a. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka. Konto: Pomorski Bank Spółdzielczy O/Czaplinek 93 8581 1027 0412 3145 2000 0001, NIP 2530241296, REGON 320235681, Nr rej. sąd.: Ns-Rej Pr 25/06. Nakład: 2000 egz. Druk: TEMPOPRINT, 78-400 Szczecinek, ul. Harcerska 2, tel./fax: 94/ 374 41 80. E-mail: [kkwinta@tempoprint.pl](mailto:kkwinta@tempoprint.pl). Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania, redakcyjnego opracowywania i adiestacji otrzymanych tekstów, selekcjonowania i kolejności publikacji. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i nie ponosimy odpowiedzialności za treść listów, reklam i ogłoszeń. Drukujemy tylko materiały podpisane, można zastrzec personalia tylko do wiadomości redakcji. Nadesłane i publikowane teksty i listy nie muszą odpowiadać poglądom redakcji. Ceny reklam: moduł podstawowy (10,3 x 4,5) w kolorze – 60 zł, czarno biały – 30 zł, ogłoszenie drobne – 10 zł, kolportaż ulotek – 200 zł.



**ŻALUZJE ROLETY**

- ROLETY STANDARD
- ROLETY W KASETKACH
- ROLETY ZEWNĘTRZNE ZABEZPIEZAJĄCE I ANTYWŁAMANIOWE
- ŻALUZJE ALUMINIOWE 16mm i 25mm
- ŻALUZJE DREWNIANE 25mm i 50mm
- MARKIZY
- WERTIKALE
- MOSKITIERY RAMKOWE
- MOSKITIERY DRZWIOWE
- MOSKITIERY NA MAGNEZ
- OKNA PCV

**PLISY**

www.rolety-lamel.pl

**LAMEL** Złocieniec, ul. 5 Marca 40, tel. 504 480 307

**KOMEX Usługi Komputerowe**

1. Naprawa komputerów, laptopów.
2. Rozbudowa i unowocześnianie komputerów.
3. Instalacja oprogramowania.
4. Odwirusowywanie komputerów.
5. Konfiguracja internetu.
6. Obsługa informatyczna firm (księgowość, płace, płatnik, itp).

**Bożenna Bieniek**  
**Zbigniew Bieniek**

**78-550 Czaplinek**  
**Ul. Pławieńska 6a/24**  
Tel.: 606 752537, 600 910665  
E-mail: komex\_uk@wp.pl

**Montaż, konserwacja kominków, pieców kaflowych, kuchni, kominów.**

**Atrakcyjne ceny!**

**Mirosław Janczak**  
Piaseczno 20, 78-550 Czaplinek,  
tel. 603 086 234; 94 375 86 62.

**FH-U Krzysztof Jurkiewicz**  
**HURTOWNIA**

**Zapraszamy na zakupy!**  
**warzywa - owoce - art. spoż.**  
**Codziennie świeża dostawa!**

ul. Walecka 45/1  
78-550 Czaplinek Tel. 94/375 59 68

**BUD&MEB**  
Piotr Worsowicz

**Wykonujemy meble na wymiar:**

- szafy z drzwiami przesuwными, rozwiernymi, rozwierno-składanymi,
- garderoby,
- zabudowy,
- meble kuchenne,
- meble pokojowe,
- meble biurowe.

**SYSTEMY ALUMINIOWE**  
**SEVROLL**

78-550 Czaplinek, ul. Długa 31/22, tel. 692 170 986, e-mail: piotrw35@gmail.com

*Sala Bankietowa*

Organizujemy:  
chrzciny, komunie,  
stypy, bankiety,  
wigilie firmowe,  
imieniny, urodziny,  
catering świąteczny  
i inne imprezy  
okolicznościowe.

**Jan Trocki**  
Czaplinek ul. Moniuszki 36  
Tel. 94 375 42 64; kom. 795 112 835

**IRAS** **KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT OSOBOWY I CIĘŻAROWY**

**Świadczymy usługi przewozowe osób samochodami osobowymi, busami i autobusami:**

- wycieczki szkolne (basen, kino, teatr);
- dowóz do miejsca pracy;
- pielgrzymki;
- wyjazdy jedno i wielodniowe;
- oraz inne przewozy grup zorganizowanych.

**Zapraszamy!**

78-550 Czaplinek  
ul. Poznańska 4  
tel. 94/ 375 56 31  
kom. 509 660 978  
e-mail: iras@iras.com.pl  
www.iras.com.pl

**SKLEP Z ODZIEŻĄ UŻYWANĄ**  
**zaprasza na zakupy**

Zapewniamy:

- regularne dostawy towaru (każdy wtorek)
- atrakcyjna odzież w atrakcyjnej cenie
- „spadające” ceny

Godz. otwarcia:  
Pn. - pt. 9.00 - 18.00, So. 9.00 - 14.00

Czaplinek, ul. Sikorskiego 6 (deptak obok Pubu Sport)



Firma Usługowo - Produkcyjno - Handlowa „Stalex”

**STALEX**  
CZAPLINEK

SCHODY OGRODZENIA  
BRAMY BALUSTRADY  
KONSTRUKCJE STALOWE  
WYPOSAŻENIE  
SKLEPÓW W MEBLE

kom. 0507 184-800  
tel. 94 375-44-72, tel./fax (094) 375-47-47  
78-550 Czaplinek, Piekary 2  
e-mail: stalex@hot.pl  
www.stalex-czaplinek.pl

PUHiC „**BODAR**” Leszek Piątek

**PRACOWNIA PROJEKTOWA**

Projektowanie i nadzory budowlane  
**tel. 602 551 360**

Czaplinek, ul. Lipowa 11 • www.bodar.archinet.pl • e-mail: bodar@archinet.pl

**rimaster**  
-ability to create simplicity

"RIMASTER POLAND" Spółka z o.o.  
UL. KOLEJOWA 4 78-550 CZAPLINEK

TEL: +48 94 375 36 70 FAX: +48 94 375 52 26  
www.rimaster.se e-mail: rimaster@rimaster.pl

**SZKÓŁKA DRZEW  
I KRZEWÓW OZDOBNYCH**

Bogdan Bzdyrek

Kołomąt 13/2  
78-550 Czaplinek,  
tel. 094/ 375 56 61  
kom. 696 069 093

FIRMA BUDOWLANA  
**JAN-BUD**

Firma JAN-BUD oferuje do sprzedaży domy w zabudowie szeregowej w stanie deweloperskim na Os. Wiejska w Czaplinku.  
Termin realizacji grudzień 2011r. Tel. 604 170 217

**Nabór do SZKÓŁ ZAOCZNYCH**  
„EDUKACJA” – dla Dorosłych na semestr jesienny 2011/2012

**TECHNIKUM ZAWODOWE** uzupełniające  
3-letnie po ZSZ (ostatni nabór!)

- Technik mechanik
- Technik technologii drewna
- Technik handlowiec
- Technik żywienia i gospodarstwa domowego

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**

- po gimnazjum i szkole podstawowej – 3-letnie
- uzupełniające po ZSZ – 2-letnie (ostatni nabór!)
- **SZKOŁA POLICEALNA 2-letnia po szkole średniej**
- Technik rachunkowości
- Technik handlowiec

Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych  
Zajęcia co 2 tygodnie (piątek od 15.15 i sobota od 8.00)  
Dodatkowe informacje:  
Telefon: 94 375 59 92 lub **606 483 438**  
www.edukacjaczaplinek.pl (podania do pobrania)

**PRZYJDŹ, ZAPISZ SIĘ – BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH !!!**

**BENEKO**®  
www.beneko.com.pl  
e-mail: beneko@beneko.com.pl

**OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:**

- pasze, koncentraty dla wszystkich grup zwierząt;
- dodatki paszowe mineralno-witaminowe;
- pasze dla gołębi, indyków, kaczek, strusi, koni oraz ryb;
- otręby, lizawki, sól, soję;
- karmę dla psów i kotów;
- środki higieny dające pełne biozabezpieczenie w całym cyklu produkcyjnym.

**Zapewniamy transport**

78-550 Czaplinek, ul. Poznańska 5  
tel./fax: 94/ 375 50 36, tel. 94/ 375 44 21, kom. 601 992 941

**DORADZAMY:**

**Sano** **CENTRAL SOYA** **CID-LINES**

**ZAPRASZAMY**

**Kurier Czaplinecki**  
Miesięcznik Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka

**CZYTAJ „KURIER CZAPLINECKI”**  
w wersji elektronicznej do pobrania na stronach:  
www.kurierczaplinecki.dsi.net.pl  
www.dsi.net.pl  
www.czaplinek.pl

I Ty możesz wesprzeć wydawanie Kuriera Czaplineckiego  
Zamieszczając reklamę, ogłoszenie, życzenia, itp.  
Ceny w stopce redakcyjnej.  
**Nie wierzysz? zadzwoń!**  
tel. 602 531 586, e-mail: redakcjakuriera@wp.pl

**KOMPIX** KOMPUTERY

KOSZALIN, UL. SZCZECIŃSKA 25A  
TEL./FAX 94 340 49 49, 94 346 21 41  
KOM. 602 585 375, 696 952 679  
E-MAIL: KONTAKT@KOMPIX.PL  
WWW.KOMPIX.PL

**COMARCH OPTIMA**

**COMARCH CDN XL**

**NOWE STAWKI VAT**

**SYSTEMY INFORMATYCZNE DLA FIRM**

SPRZEDAŻ - SZKOLENIA - SERWIS

**COMARCH PARTNER**